Dziś „Gazeta Handlowa“ **Dziś 10 stron**

Nr. 310. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Czwartek 8 listopada 1928 r. Rok XI

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY. SPOŁECZNY i LITERACKI.

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska 106. Konto czekowe w P. K. O. Nr. Nr. 61.119 i 64.730. | Cena 25 groszy | Telefony „Głosu Polskiego“— Redakcja dzienna 19-71 nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99 administracja i ekspedycja 1-99

Bezapelacyjne zwycięstwo Hoovera

Wybrany został przytłaczającą większością na prezydenta Stanów Zjednoczonych

Herbert Hoover

dotychczasowy minister handlu, urodził się w West Brauch. w stanie Jova, 10 sierpnia 1874 roku. Od wczesnej młodości wykazuje wybitne zdolności. Już w 21 roku życia otrzymuje dyplom na wydziale inżynierji kolejowej, górniczej i metalurgicznej. Rzutki i energiczny w ciągu 18 lat od 1895 do 1913 roku podejmuje się najrozmaitszych prac, wszędzie wywiązuje się świetnie z przyjętych na siebie zadań. Z początku pracuje w Stanach Zjednoczonych, później w Kanadzie i Meksyku, przerzuca się wreszcie do innych części świata.

Rozmachem, przedsiębiorczością i zdolnościami organizatorskiemi zdobywa bardzo poważny majątek.

W 1913 i 1914 roku jest reprezentantem światowej wystawy panamskiej na Europę. Wybuch wojny światowej otwiera przed nim coraz szersze pole działalności.

W 1914-15 roku jest przewodniczącym amerykańskiego komitetu ratunkowego w Anglji i w Belgji. Z chwilą przystąpienia Stanów Zjednoczonych do koalicji Hoover staje się jednym z najbliższych współpracowników prezydenta Wilsona. Na jego wezwanie wraca do Stanów Zjednoczonych i zostaje naczelnym administratorem żywnościowym, pełniąc te obowiązki od czerwca 1917 roku do lipca 1919 roku. Jednocześnie jednak na energicznego dyktatora żywnościowego sypią się coraz to nowe obowiązki: jest przewodniczącym monopolu zbożowego i cukrowego, przewodniczącym międzysojuszniczej rady żywnościowej, najwyższej rady gospodarczej, europejskiej komisji węglowej. Po zawieszeniu broni obejmuje kilka ważnych stanowisk i w związku z dostawą żywności dla wyniszczonych wojną krajów, między innemi i Polski, bierze żywy udział w akcji ratunkowej dla dzieci.

W 1921 roku za prezydentury Hardinga wstępuje do gabinetu jako sekretarz handlu, pozostając na tem stanowisku do chwili obecnej.

Za zasługi położone w czasie wojny światowej otrzymał Hoover ogromną ilość odznaczeń: 11 uniwersytetów amerykańskich i 7 europejskich, w tem 3 polskie: warszawski, lwowski i krakowski mianowały go doktorem honorowym; Warszawa i Lille we Francji wybiły na jego cześć medal, wiele miast europejskich mianowało go obywatelem honorowym, Akademja francuska odznaczyła go nagrodą Audiffreta, w Ameryce na jego cześć wybiło medale cały szereg instytucji, na czele z Akademją nauk, Instytutem nauk społecznych i t. p.

Hoover jest autorem książki „American Individualism“, oraz wielu prac fachowych. Był on pierwszym w historji Stanów kandydatem, który dotąd nie piastował żadnego wybieralnego urzędu politycznego, gdy tymczasem na stanowisko prezydentów zazwyczaj powoływano gubernatorów poszczególnych stanów.

NOWY JORK, 7 listopada. Cała Ameryka żyje pod znakiem przeprowadzonych wczoraj wyborów prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Obaj kandydaci, Hoover i Smith spędzili całą noc w lokalach zarządów swych partji oczekując z największem naprężeniem pierwszych wiadomości o wyniku wyborów.

Nadchodzące początkowo wyniki z rozmaitych stanów były korzystne zarówno dla Hoovera, jak i dla Smitha. W Nowym Jorku zdawało się nawet początkowo, że zwycięży gubernator tego miasta, Smith, później jednak okazało się, że i tu zwyciężył Hoover.

Tymczasowe obliczenie głosów, dokonane koło godz. 12-ej w nocy (godz. 6 rano według czasu środkowo europejskiego) wykazuje już zwycięstwo Hoovera, za którym opowie się około 320 elektorów.

O godz. 1-ej (godz. 7 czasu środkowo - europejskiego) nadchodzi wiadomość: twierdza demokratów, stan Virginja, gdzie od 63 lat nie wybrano nigdy żadnego republikana, padła i wybrała republikanina.

Liczba elektorów Hoovera wzrasta do 386, a więc o 4 więcej, niż uzyskał Coolidge w roku 1924.

Smith otrzymuje zaledwie 76 głosów, wobec 136 uzyskanych w 1924 r.

Taki wynik wyborów wywołał wśród demokratów konsternację. Smith traci swój żywiołowy humor, jaki go zawsze cechuje. Demokraci nietylko nie uzyskują zwycięstwa, ale stwierdzają zupełne rozbicie partji.

Najsilniejsze stany demokratyczne: więc Virginja, Floryda, Ohiahoma i Texas przeszły na stronę republikanów.

Coolidge

dotychczasowy prezydent Stanów Zjednoczonych

Najświeższe obliczenia wykazują 411 głosów dla Hoovera.

Organ demokratyczny „New York World“ określa liczbę głosów, jaką uzyska Hoover na 455. (Liczba zaś wszystkich elektorów wynosi 531).

Do tak wielkiego sukcesu republikanów przyczyniło się w nie małej mierze, zdaniem polityków amerykańskich, świetne hasło wyborcze — „prosperity“, dobrobyt, któremu demokraci nie mogli przeciwstawić mocniejszego.

Manifestacje na cześć Hoovera

PALO ALTO (Kalifornja), 7-go listopada. Dziś rano bezpośrednio po spoczynku nocnym Hoover zmuszony został do ukazania się na balkonie swego domu, celem przyjęcia życzeń od setek studentów uniwersytetu w Stanford, przybyłych z orkiestrą i pochodniami. Hoover podziękował im za tę serdeczną manifestację. W tym czasie aeroplan, wynajęty przez studentów, krążył nad domem, wypuszczając 21 fajerwerków na cześć nowego prezydenta.

Zwyciężony gratuluje zwycięzcy

NOWY JORK, 7 listopada. — Gdy zwycięstwo kandydata republikańskiego Hoovera stało się faktem dokonanym, Smith wysłał do niego telegram następującej treści:

„Gratuluję Panu serdecznie zwycięstwa i życzę zdrowia i równie pomyślnych wyników przy sprawowaniu urzędu“.

Porażka Smitha pozbawi go urzędu

NOWY YORK, 7 listopada. — (PAT). Chociaż rezultaty głosowania nie są jeszcze dokładnie znane, lecz jest nader prawdopodobne, że na stanowisko gubernatora stanu nowojorskiego wybrany zostanie Franklin Roosewelt.

WASZYNGTON, 7 listopada. (ATE). W myśl konstytucji amerykańskiej, stolica nie ma prawa brania udziału w głosowaniu. W związku z tem wczoraj odbyła się tu demonstracja mieszkańców. Niesiono próżne urny wyborcze obwinięte szarfami żałobnemi.

Mellon nie będzie kanclerzem skarbu

WIEDEŃ, 7 listopada. (PAT). Dzienniki tutejsze donoszą z Waszyngtonu, że wybór Hoovera spowoduje cały szereg zmian na naczelnych stanowiskach. M. in. sądzą, że dotychczasowy kanclerz skarbu Mellon ustąpi ze swego stanowiska. Hoover zamierza zaproponować mu stanowisko ambasadora w Anglji.

Zwycięstwo Hoovera oznacza prowadzenie dotychczasowej polityki prezydenta Coolidge'a, której główne wytyczne są następujące: unikanie sojuszów z innemi państwami, trzymania się zdala od ligi narodów, odmowne stanowisko w kwestjach zniesienia, lub zmniejszenia długów wojennych, odmowa co do udziału w kwestjach reparacyjnych, odłączenia kwestji reparacji od kwestji długów, obstawanie przy pakcie Kelloga, przy równoczesnem utrzymywaniu dotychczasowej siły floty amerykańskiej w myśl układu waszyngtońskiego, t. zn. na stopie równorzędnej z siłą floty angielskiej, przeprowadzenie dalszych rozporządzeń, dotyczących prohibicji, utrzymanie ceł ochronnych i ograniczenie imigracji.

Alfred E. Smith

Kandydat demokratyczny gubernator N. Yorku

Niniejszym zawiadamiamy szan. odbiorców naszych, że
p. Olszer Maksymiljan
zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67
nie jest upoważniony do inkasowania
pieniędzy dla nas i obecnie z firmą naszą nic wspólnego niema
Electrolux Sp. z o. odp
Oddz. w Łodzi, Piotrkowska 55.

Dziś uroczysta premjera! **LUNA** Dziś uroczysta premiera!

Sztandarowego filmu z „Grupy wielkich gwiazd ekranu" wytwórni amerykańskiej United Artists
Najpotężniejsze arcydzieło sezonu, chluba naszego tegorocznego repertuaru

„BURZA"

Reżyserji Turzańskiego i Taylora. **W rolach głównych światowej sławy aktor**

JOHN BARRYMORE i pierwszy występ w Ameryce olśniewającej **CAMILLY HORN**

Wielka orkiestra symfoniczna pod kierunkiem TEODORA RYDERA

Ilustracja muzyczna, składająca się z pereł muzyki rosyjskiej, ściśle dostosowana do treści filmu

Ceny miejsc nie podwyższone, jednak wobec wielkich kosztów nabycia wszelkie passe-partout prócz urzędowych i prasowych. oraz bilety wolnego wejścia nieważne. — W sobotę i niedzielę od g. 12 do 3 wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Początek seansów o godzinie 3.30, 5.30, 6.50, 8.30 i 10.15, w soboty i niedziele dodatkowo o 12.10 i 1.50 po południu.

Lublin uroczyście święcił

rocznicę ukonstytuowania się rządu robotniczo-włościjańskiego

LUBLIN, 7 listopada. (Tel. wł.). Uroczystości obchodu święta rozpoczęły się dzisiaj o godz. 7 rano pobudką, którą odegrały orkiestry organizacji klasowych. Wkrótce potem większe grupy robotników z czerwonemi opaskami i kokardami podążyły do Bronowic, gdzie o godz. 9-ej odbyło się uroczyste otwarcie Domu Ludowego. W otwarciu wzięli udział miejscowi działacze P. P. S., oraz posłowie i senatorowie, przybyli z Warszawy. Wśród gości poza socjalistami najwięcej przybyło członków Wyzwolenia i stronnictwa chłopskiego.

Uczestnicy uroczystości w Domu Ludowym udali się pochodem na pl. Litewski na wielki wiec. Nad pochodem powiewały czerwone sztandary związków zawodowych, przyczem również niesione były liczne transparenty. Ulicą Lubartowską ciągnął pochód Wyzwolenia. Wszyscy uczestnicy posiadają zielone opaski na ramionach, poszczególne grupy niosły sztandary koloru zielonego. Na transparentach widnieją napisy, jak np. „Dobrobyt chłopa zapewni dobrobyt robotnika i mieszczanina", „Precz z konkordatem", „Niech żyje rząd robotniczo - włościański", „Żądamy uszanowania praw obywatelskich przez urzędników i policję", „Ukarać sprawców nadużyć wyborczych" i t. d.

Plac Litewski zajęły po brzegi tłumy publiczności, przeważnie członków P. P. S., Wyzwolenia i stronnictwa chłopskiego. Czerwone i zielone sztandary oraz transparenty łopocą w promieniach słońca pięknego listopadowego dnia. Na środku placu ustawione są trybuny, z których wygłosili przemówienia: marsz. sejmu Daszyński, senator Kopciński, Barlicki, Kwapiński, Niedziałkowski i t. d. W projekcie obchodu nie zapowiedziano przemówienia starego działacza P. P. S., byłego członka rządu lubelskiego, posła Marjana Malinowskiego (Wojtka), b. legjonisty I Brygady. Przed przemówieniami orkiestry odegrały „Czerwony Sztandar", „Na barykady" i t. d.

Akademja w Łodzi

Wczoraj o godzinie 8 wieczorem odbyła się w sali Filharmonji urządzona staraniem łódzkiej organizacji PPS., uroczysta akademja poświęcona obchodowi uczczenia 10-lecia powstania pierwszego rządu ludowego w Lublinie, na czele którego sterował obecny marszałek sejmu p. Ignacy Daszyński.

Akademja ściągnęła do Filharmonji tłumy publiczuości, przeważnie ze sfer robotniczych i inteligencji pracującej. Przepełniona po brzegi sala była udekorowana zielenią i czerwonemi sztandarami.

Na przybranej estradzie członkowie TUR'u pełnili wartę honorową przy najstarszych sztandarach z 1905 roku.

W podniosłym nastroju chór pod batutą prof. Zazuli odśpiewał „Czerwony sztandar", który publiczność wysłuchała stojąc.

Akademję zagaił przewodniczący łódzkiego OKR. PPS. wiceprezydent dr. Wieliński, pięknem przemówieniem, nadmieniając na wstępie, że akademja odbywa się ku czci pierwszego prawdziwego rządu polskiego w Lublinie, oraz ku czci poległych za Polską Rzeczpospolitą.

Dłuższe przemówienie wygłosili wiceprezydent Wieliński i prezydent Ziemięcki, b. członek rządu lubelskiego, kreśląc genezę powstania Niepodległości i działalności rządu ludowego marsz. Daszyńskiego.

Po części koncertowej i artystycznych produkcjach pp. Rozenblatowej, Markowiczowej i sekcji dramatycznej TUR'a—akademję zamknięto odśpiewaniem „Czerwonego sztandaru". (Ge)

Licytacja biżuterji rosyjskiej

spowodowała konflikt sowiecko-niemiecki

BERLIN, 7.11. Wczoraj odbyła się tu pierwsza, zorganizowana przez sowiecką misję handlową licytacja dzieł sztuki i antyków, zabranych przez władze sowieckie osobom prywatnym.

Specjalny oddział policji strzegł licytowanych przedmiotów przed *zamachem ze strony* b. właścicieli których żądanie niedopuszczania do licytacji sąd odrzucił, powołując się na traktat rapallski.

Tem większą sensację wywołało zjawienie się na licytacji komornika sądowego, który dokonał zajęcia na rzecz ks. Dabicza Kotromanicza apteczki podróżnej z kryształu i złota i dwu portretów pędzla wybitnych mistrzów włoskich. Ks. Dabicz Kotromanicz, szofer taksówki I. A. 10407, znany na bruku berlińskim pretendent do tronu chorwackiego, zdołał udowodnić, że wspomniane przedmioty nie weszły w posiadanie rządu sowieckiego drogą przepisowej likwidacji, lecz były poprostu zrabowane.

Zajście to podziałało odstręczająco na zagranicznych nabywców, to też kupującymi byli wyłącznie obywatele niemieccy.

Za sprzedane 264 przedmioty uzyskano półtora miljona marek.

BERLIN, 7 listopada. (PAT).— Incydent przetargu sowieckich dzieł sztuki zaczyna się rozszerzać do rozmiarów poważnego konfliktu niemiecko - sowieckiego. Sądy bowiem berlińskie ogłosiły sekwestr całego szeregu eksponatów w ogólnej ilości około 100 przedmiotów, przeważnie obrazów, na skutek skargi kilkunastu emigrantów rosyjskich, m. in. wielkiego księcia Gabrjela Konstantynowicza, hr. Szuwałowa, hr. Sołłohubowej oraz Jusupowa, który brał udział w zamordowaniu Rasputina.

Berlińska prasa komunistyczna z oburzeniem omawia to orzeczenie sądów berlińskich, zapowiadając, że rosyjska delegacja handlowa będzie musiała wobec tego wytoczyć sprawę o odszkodowanie rządowi Rzeszy i państwu pruskiemu.

Marsz. Piłsudski

honorowym członkiem straży ogniowej

WARSZAWA, 7.11. W dniu wczorajszym marszałek Piłsudski przyjął na specjalnej audjencji delegację związku polskich straży pożarnych, z p. Kazimierzem Mniewskim, prezesem straży pożarnej województwa łódzkiego, na czele. Delegacja wręczyła marszałkowi Piłsudskiemu dyplom honorowego członka straży pożarnej wraz z złotą odznaką. W czasie dłuższej rozmowy marszałek Piłsudski złożył życzenia prezesowi Mniewskiemu z okazji sukcesu odniesionego przez łódzką straż ogniową na międzynarodowych zawodach w Turynie.

ARARAT Żydowski Teatr Kameralny
Kierow. M. BRODERZON
— 45. Zachodnia 45. —
Dziś o godz. 9.30 wiecz. **uroczysta premjera** 5-go (X) programu p. n.
Wszystko tańczy
JUTRO 2 przedstawienia o godz. 7.45 i 10 wiecz. — Kasa czynna od godz. 6-ej wiecz.

Czy można mieć kochanka
a mimo to pozostać uczciwą panną?
odpowiedź na to pytanie da film
„W Porywie Zmysłów"
reż. wielkiego
Joe May'a

DYREKCJA
Łódzk. Towarzystwa Elektrycznego, Sp Akc.
(Elektrownia Łódzka)
zawiadamia W. P Odbiorców energji elektrycznej na **ograniczniki,** iż ostateczny termin uregulowania należności za rachunki IV-go kwartału (bronzowe), t. j. za czas od 1 listopada 1928 roku do 1 lutego 1929 roku upływa dnia 10 listopada r. b.

Niewpłacenie należności w terminie wyżej wskazanym pociągnie za sobą skutki zerwania umowy, zawartej na dostawę energji elektrycznej, oraz przerwę w dostawie prądu bez uprzedniego o tem zawiadomienia.

W celu uniknięcia ścisku przy płaceniu w ostatecznym terminie, uprasza się o wcześniejsze regulowanie należności.

Przy płaceniu należy bezwzględnie przedstawić zapłacony rachunek za III kwartał 1928 roku. 686—1

Prosimy zwiedzić
w Miejskiej Galerji Sztuki
(Park Sienkiewicza)
Specjalną Wystawę
ORYGINALNYCH
Dywanów Perskich
sprowadzonych bezpośrednio
która trwać będzie od soboty dnia 10 listopada do środy dnia 14 listopada r. b. od godz. 10-ej rano do 10-ej wiecz.

Dodatek urzędnikom wypłacany będzie przez cały kwartał

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (St. Gr.) telefonuje:

Rada ministrów jak się dowiadujemy, na wczoraiszem posiedzeniu upoważniła ministra skarbu, do wypłacenia 15 procent dodatku dla funkcjonarjuszy państwowych w ostatnim kwartale roku budżetowego w następujących terminach 31 grudnia, 1 lutego, 1 marca.

„Piast" w opozycji do rządu

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (St. Gr.) telefonuje:

Klub „Piasta" powziął wczoraj rezolucję, że nie ma podstawy do zmiany swego dotychczasowego stosunku do rządu. Oznacza to utrzymanie linji opozycyjnej wbrew wszelkim oczekiwaniom.

Rozłam w klubie ukraińsko-białoruskim

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym z klubu ukraińsko-białoruskiego wystąpili posłowie Jeremicz, Juchniewicz, Bazurow, Cepowicz i utworzyli razem z senatorami Rogulą i Bogdanowiczem klub białoruski.

Na czele klubu stanął poseł Jeremicz.

Sejmowy klub ukraińsko-białoruski, który liczył 30 członków, obecnie po ustąpieniu grupy białoruskiej liczy 26 członków.

Spłonęła fabryka „Krasnyj Treugolnik"

RYGA, 7 listopada. (ATE). Z Moskwy donoszą, że w Leningradzie spłonęła największa fabryka wyrobów gumowych, t. zw. „Krasnyj Treugolnik". Pożar powstał wskutek wybuchu w dziale maszyn. 10 robotników odniosło ciężkie obrażenia.

Święto rewolucji w Rosji sowieckiej

MOSKWA, 7. (Pat.) Tass. Jedenasta rocznica rewolucji październikowej obchodzona była w szeregu miast przez otwarcie różnych instytucji kulturalnych i społecznych oraz uruchomienie nowych przedsiębiorstw przemysłowych. M. in. otwarto rurociągi naftowe w Grożnym i Tuapse, wielką stację elektryczną w Moskwie, pozatem wprowadzono w licznych przedsiębiorstwach 8-mio godzinny dzień pracy.

W Moskwie na placu Czerwonym odbyła się rewja wojsk, w obecności Kalinina, członków korpusu dyplomatycznego i rządu. Przed mauzoleum Lenina przeciągały niezliczone tłumy manifestantów, niosących transparenty z odpowiedniemi napisami i alegorycznemi obrazami.

Pochód ten trwał do późnego wieczora.

Nikłe rezultaty konferencji królewieckiej

Podpisano jedynie konwencję o małym ruchu sąsiedzkim

Min. Zaleski

KRÓLEWIEC, 7 listopada. — (PAT). Dziś o godz. 9.30 rano rozpoczęło się w gmachu prezydentury wschodnio - pruskiej drugie i ostatnie posiedzenie plenarne polsko - litewskiej konferencji. Z kolei przewodnictwo objął minister spraw zagranicznych August Zaleski.

Na wstępie premjer Waldemaras **wysunął zarzut,** dotyczący polskiego projektu protokułu plenarnego posiedzenia konferencji polsko - litewskiej z dnia 2 kwietnia r. b., zawartego w I tomie polskiej Białej Księgi. Premjer Waldemaras dowodził, że **zmieniony został sens jednego z jego zdań** w ten sposób, że obecnie rząd litewski miałby uznać przynależność terytorjum wileńskiego do Polski. Pozatem premjer Waldemaras uważa, że strona polska **nie była upoważniona do publikowania dokumentu** bez poprzedniego porozumienia ze stroną litewską. P. Waldemaras widzi w tem postępowaniu delegacji polskiej **odstąpienie od istniejących zwyczajów dyplomatycznych.**

W odpowiedzi na te wywody premjera Waldemarasa min. spr. zagranicznych August Zaleski, zaznaczając przedewszystkiem, że **niema zamiaru odpowiadać na zarzuty p. Waldemarasa** w sprawie zwyczajów dyplomatycznych, stwierdził, iż tekst odnośnego sprawozdania posiedzenia z dnia 2 kwietnia 1923 r. zakomunikowany został członkowi delegacji litewskiej p. Zauniusowi w dn. 20 kwietnia r. b. z prośbą o zakomunikowanie ewentualnych poprawek litewskich, mimo to do dnia dzisiejszego **sprawozdanie to nie zostało przez p. Waldemarasa załatwione.** Minister Zaleski odczytał następnie odnośny tekst polski i **dowiódł, że zarzuty p. Waldemarasa były całkowicie bezpodstawne.**

Następnie przystąpiono do podpisania przyjętej na sobotniem posiedzeniu konferencji konwencji o małych ruchu sąsiedzkim. Ze strony polskiej konwencję podpisał minister spraw zagranicznych August Zaleski, ze strony litewskiej zaś premjer Waldemaras.

Następnym punktem porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia było sprawozdanie komisji, wyłonionej celem ustalenia powodów rozbieżności tez obu delegacji. Premjer Waldemaras przedstawił ze swej strony w dłuższem przemówieniu litewski punkt widzenia. Według niego rokowania mogłyby rozwinąć się na szerszej podstawie w myśl projektu polskiego, które obejmowały uregulowanie bezpośredniej komunikacji małego ruchu zagranicznego i tranzytu do Kłajpedy oraz układ gospodarczy.

Strona litewska uzależnia swą zgodę na tego rodzaju postawienie sprawy **od wyrażenia przez stronę polską zgody na wyposażenie ziemi wileńskiej w specjalny międzynarodowy statut polityczny.** Propozycja ta została przez delegację polską **odrzucona,** jako

Premjer Waldemaras

mieszająca się w wewnętrzne sprawy Polski.

Litwini oświadczyli, że załatwienie sprawy komunikcaji w duchu propozycji polskich uczyniłoby wyłom w ich taktyce **biernego oporu w sprawie wileńskiej.** Podobne stanowisko zajęła delegacja litewska w sprawie proponowanego przez Polskę układu gospodarczego na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania.

Wobec tego min. Zaleski powstał i stojąc odczytał swoją mowę końcową, zamykającą z jego strony konferencję królewiecką.

Tworzenie nowego gabinetu we Francji

Najwięcej szans na premjera ma minister Briand

Poincare dotychczasowy premjer

Cazals u prezydenta

PARYŻ, 7 listopada. (PAT). — Prezydent Doumergue przyjął dziś Cazalsa, byłego przewodniczącego frakcji radykałów socjalnych w izbie deputowanych. Po skończonej naradzie Cazals oświadczył przedstawicielom prasy, iż Herriot i jego przyjaciele partyjni nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za kryzys gabinetowy i, że Herriot uczynił wszystko, co było możliwe, aby do kryzysu tego nie dopuścić. Należy — zaznaczył Cazals — jaknajszybciej utworzyć nowy gabinet, któryby w porozumieniu z komisją finansową izby pozwolił uchwalić budżet przed 31 grudnia.

Cazals zaznaczył wreszcie, że jedynie Poincare może liczyć na większość izby.

Przesilenie potrwa kilka dni

PARYŻ, 7 listopada. (PAT). — Większość dzienników krytykuje w słowach niezmiernie surowych to, co nazywają „zasadzką z Angers", wyrażając zarazem przypuszczenie, że przesilenie być może potrwa dość długo, lecz że ostatecznie trzeba będzie odwołać się do Poincarego, cieszącego się zawsze zaufaniem większości opinji parlamentarnej.

„L'Oeuvre" przewiduje, że niemiłym rezultatem kongresu w Angers będzie poróżnienie w obozie radykałów.

Poincare odmówił tworzenia nowego gabinetu

PARYŻ, 7 listopada. (ATE). — Z kół parlamentarnych dowiadujemy się, że w razie gdyby Poincare zrzekł się misji powtórnego tworzenia gabinetu, to najpoważniejszymi kandydatami są: Briand i minister komunikacji Tardieu.

Tardieu upatrzony na min. skarbu

PARYŻ, 7 listopada. (Tel. wł.). Rząd narodowej koncentracji miałby się składać z republikańskich socjalistów „radykalno - socjalnych z wykluczeniem kilkudziesięciu posłów grupy Maginota. W opozycji stanęłoby 130 socjalistów i komunistów oraz grupa posła Marin w sile 130 głosów.

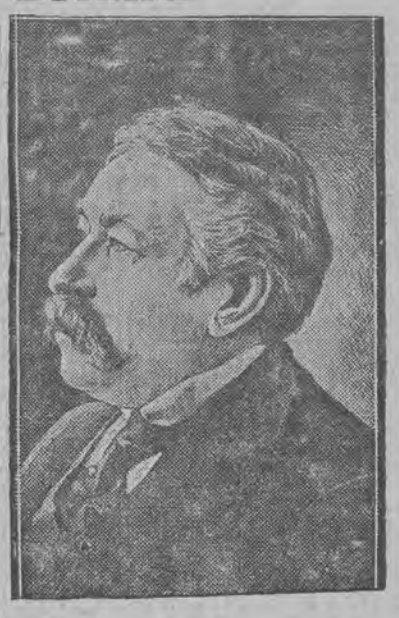

Briand, przypuszczalny kierownik nowego gabinetu

Jako premjera w wypadku dojścia do skutku gabinetu koncentracyjnego wymieniają Brianda i Tardieu. Jeżeliby miał zostać premjerem Briand, który w tej chwili ma najwięcej widoków, Tardieu objąłby tekę skarbu.

Przed sąd marszałkowski

wezwał płk. Sławka poseł Marek

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (St. Gr.) telefonuje:

W związku z incydentem, który zaszedł na posiedzeniu sejmowem w ubiegły wtorek pomiędzy posłem Markiem a posłem Sławkiem, poseł Marek zwrócił się listem do marszałka Daszyńskiego, prosząc o wyznaczenie sądu marszałkowskiego wobec użycia przez posła Sławka słów uwłaczających czci posła Marka.

Zarząd związku legjonistów w związku z tą sprawą powziął wczoraj uchwałę, w której oświadczył, że zwrot posła Marka odnoszący się do wywiadu marszałka Piłsudskiego w dniu 1 lipca jest wyrazem perfidji, a dla określenia tego wystąpienia używa znowu nieparlamentarnego wyrażenia „ohydna nikczemność".

Charakterystyczna odezwa

Lwowski koresp. „Gł. Polskiego" (T) telef:

Niezwykle charakterystyczną odezwwę wydała liga samowystarczalności gospodarczej. Mianowicie w związku z ostatniemi wypadkami na terenie Lwowa, ogłosiła, że przerywa swój tydzień propagandy, albowiem uwaga społeczeństwa jest odwrócona od tych tak niezwykle doniosłych dla życia gospodarczego całego państwa poczynań.

P. Mech dyrektorem zakł. ubezpieczeń

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym został wybrany na dyrektora zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych p. Władysław Mech b. wojewoda wołyński.

„Tannhäuser" przyczyną samobójstwa

Sensacyjnego samobójstwa dokonał w New-Yorku 20-letni Noel Morris. Pod silnem wrażeniem, od niesionem po przedstawieniu opery „Tannhäuser" Wagnera, Morris wrócił do domu i w nocy zasztyletował się.

W pokoju znaleziono na stole kartkę tej treści: „Tannhäuserowi brak było odwagi, by użyć sztyletu: ja jestem dość mężny".

Matka znalazła rano zimne już zwłoki syna. (sk)

Etna szaleje

Ława z ziejącego krateru czyni straszne spustoszenia

RZYM, 7 listopada. (PAT). — Wbrew przewidywaniom wybuch Etny nie zakończył się, lecz trwa, a nawet wzmógł się ubiegłej nocy.

Lawina dopłynęła do miejscowości Mascali, liczącej 10 tysięcy mieszkańców. Niektóre domy już uległy zniszczeniu. Drugi mniejszy strumień lawiny zbliża się do miejscowości Nunziata. Most kolei, okrążający Etnę, został zerwany, co spowodowało przerwę w komunikacji.

Mieszkańcy ewakuują zagrożone miejscowości, korzystając z pomocy wojska i milicji. Na miejsce katastrofy przybyły władze. Pomimo niebezpieczeństwa, zagrażającego mieszkańcom. wśród ludności panuje zupełny spokój. Pomiędzy zagrożonemi miejscowościami przechodzą liczne procesje z udziałem księży.

Minister robót publicznych Giurati przybył samolotem na miejsce katastrofy.

Pomimo, że wybuch Etny przekroczył przewidywane granice, to jednak katastrofa, jak dotychczas nie przekroczyła rozmiarów stale, co pewien czas powtarzających się wybuchów Etny.

Konfiskata Robotnika

Z Warszawy donoszą:

Wczorajszy "Robotnik" został skonfiskowany z powodu umieszczenia listu otwartego posła Marka do ministra Moraczewskiego

B. P.

z Konów

BERTA ZYLBEROWA

zmarła po długich i ciężkich cierpieniach dnia 7 listopada 1928 r. przeżywszy lat 78.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś w czwartek, dnia 8 b. m. o godzinie 2 po poł. z domu żałoby przy ul. Zielonej 30, o czem zawiadamiają krewnych i znajomych pogrążeni w smutku

Mąż, dzieci i wnuczki

Łódzcy secesjoniści P. P. S.

Pan Płuciennik organizuje „Frakcję rewolucyjną"

Wczoraj otrzymaliśmy od p. Stefana Płuciennika list, w którym komunikuje on, że wystąpił z szeregów łódzkiej organizacji P. P. S.

Jak się dowiadujemy, p. Płuciennik bawił do ub. niedzieli na zjeździe „P. P. S. frakcja rewolucyjna" w Katowicach, gdzie został wybrany członkiem rady naczelnej tego stronnictwa.

Po powrocie do Łodzi zajął się on organizacją nowej partji w naszem mieście.

Według informacji, jakie otrzymaliśmy od p. Płuciennika, została już w Łodzi oficjalnie założona organizacja „P. P. S. frakcja rewolucyjna". W skład jej wchodzi 16 osób, których nazwiska zachowane są jeszcze w tajemnicy.

Organizacja łódzka dokonała wyboru komitetu okręgowego, którego siedziba mieści się narazie w prywatnem mieszkaniu przy ul. Konstantynowskiej 15.

Jak nas ponadto poinformował twórca łódzkiej „frakcji rewolucyjnej", złożył on na ręce miejscowych władz P. P. S. pisemną rezygnację, podając motywy, które skłoniły go do wystąpienia z partji.

Na pytanie nasze, jak „Frakcja" ustosunkuje się do zbliżających się wyborów do rady kasy chorych, p. Płuciennik oświadczył, że organizacja jego jest dopiero w stadjum kształtowania się.

Ponieważ jednak „Frakcja" nie wystawiła własnej listy, a członkowie jej należą do klasowych związków zawodowych, będą oni podczas obecnych wyborów do rady kasy chorych popierać listę bloku socjalistycznych partji politycznych i klasowych związków zawodowych.

Jak się dowiadujemy, do „Frakcji rewolucyjnej" przystąpił wydalony w swoim czasie z P. P. S. b. ławnik magistratu łódzkiego, p. Badzian. (g)

Sanatorjum akademickie w Zakopanem

Już we wrześniu rozpoczęto budowę

W wyniku przeprowadzonego przetargu na budowę w dn. 1-go września b. r. rozpoczęto roboty przy budowie sanatorjum.

Koszt tych robót, t. j. wystawienia budynku pod dach w surowym stanie wyniesie 1.100.000 zł. Kierownikiem robót jest projektodawca prof. Józef Gałęzowski.

Według rozporządzenia p. ministra wyznań rel. i ośw. publ. z początkiem bieżącego roku akademickiego zostały wprowadzone dla studentów specjalne opłaty w wysokości 7 zł., przeznaczone na opiekę zdrowotną, w szczególności na budowę sanatorjum w Zakopanem. Ponadto w wyniku zapoczątkowanej akcji zbiórki funduszów od społeczeństwa na ten cel osiągnięto już kwotę ponad 150.000 złot.

„Łóżka fundacyjne" ufundowały dotychczas następujące osoby i instytucje, wpłacając po 10.000 zł.:

Bank Rolny — 20.000 zł.
Bank Gosp. Krajowego
Pocztowa Kasa Oszczędności
Powszechny Bank Związkowy.
Warszawskie Tow. Ubezpieczeń
Ostrowieckie Zakł. Hut i Żelaza
Tomasz. Fabryka Szt. Jedw.
Magistrat m. Warszawy
Sp. Akc. „Centrocement".
Pp. Zofja i Jan Patzerowie
P. Marja Taube.

Prawdopodobnie jeszcze w bieżącym sezonie budowlanym, wyzyskując sprzyjającą pogodę uda się wyciągnąć budynek do II-go piętra, a w roku przyszłym pokryć dachem.

Zależy to jednak od napływu funduszów i tu społeczeństwo łódzkie będzie miało wiele do powiedzenia.

Dyrekcja koncertów: Alfred Strauch Tel. 13-84

SALA FILHARMONJI

DZISIAJ w czwartek, o godz. 8.30 w.

Wieczór Pieśni
i
arji operowych

DMITRY
SMIRNOW
LIDJA
Smirnowa-Malcewa

Szczegóły w programach.

Bilety sprzedaje Kasa Filharmonji.

Co mówi harcerz-automobilista

po powrocie z podróży dookoła świata

Dzielnego harcerza- automobilistę Jerzego Jedlińskiego, który ukończył swą 28-miesięczną podróż na Buick'u naokoło świata,— Warszawa powitała szczerze i serdecznie. Członkowie polskiego automobilklubu na czele z inż. Tuszyńskim i przedstawiciele General Motors na czele z p. O. K. Windingiem, kierownikiem wydziału sprzedaży, oraz cały szereg osób wyjechało samochodami na spotkanie powracającego harcerza - automobilisty.

Powitanie nastąpiło na 17 kilometrze od Warszawy, na szosie prowadzącej z Łodzi.

P. O. K. Winding, witając dzielnego harcerza polskiego, gratulował mu dokonania z powodzeniem zamierzonego dzieła, wyrażając jednocześnie podziw i uznanie dla jego dzielności, na co Jedliński odpowiedział: „Gdybym nie miał waszego Buick'a, to nie byłbym w stanie dokonać swego zamierzenia. Przebyłem na nim blisko 40.000 kilometrów i ani razu nie zaszła potrzeba przeprowadzenia najmniejszej reperacji. Silnik, hamulce, kierownica i wogóle cała maszyna działała bez zarzutu".

Po skończonych powitaniach u progu stolicy, cała kawalkada samochodów ruszyła ku miastu. Samochód Automobilklubu jechał na czele, a za nim Buick Jedlińskiego. Po defiladzie ulicami Warszawy cały orszak rozwiązał się przed Automobilklubem.

Zebrania kontrolne rezerwistów

Jutro w kolejnym dniu zebrań kontrolnych szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia winni stawić się:

Rocznik 1897 zamieszkali w obrębie komisarjatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na litery M do Z w lokalu PKU Nowo-Targowa 18.

Rocznik 1888 zamieszkali w obrębie komisarjatów Policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na litery E. F. w koszarach 31 pp. Konstantynowska 62,

Rocznik 1903 zamieszkali w obrębie 4 komisarjatu policji na litery od A do G w lokalu ul. Leszno 9.

Rocznik 1889 zamieszkali w obrębie komisarjatów policji 1,4,7, o nazwiskach na litery od A do Z w lokalu PKU Nowo-Cegielniana 51. (b)

Rejestracja rocznika 1908

Dziś, w poniedziałek, 5-go listopada r. b. winni się stawić dla rejestracji w biurze wojskowo - policyjnym przy ul. Piotrkowskiej 212, mężczyźni rocznika 1908, zamieszkali w obrębie VIII Komisarjatu P P o nazwiskach na litery od N. do Sz

Jutro winni stawić się zamieszkali w obrębie VIII Komisarjatu P. P. o nazwiskach na litery od T do Z. (b)

Jesienne przeniesienia w armji

1400 oficerów zmienia przydział służbowy

„Dziennik Personalny M. Spr. Wojsk.", który ukazał się w dniu wczorajszym, przyniósł jesienne przeniesienia w armji.

Ogółem przeniesionych zostało tym „Dziennikiem" około 1400 oficerów, w czem blisko 10 procent stanowią oficerowie pracujący w biurach centralnych, skąd odejdą teraz do służby w linji.

„Dziennik" nie zawiera oczekiwanych awansów na generałów. Natomiast pięciu generałów zostało przeniesionych w stan spoczynku z powodu przekroczonej granicy wieku.

Są to komendant wyższej szkoły wojennej gen. Kessler, b. szef departamentu kawalerji MSWojsk. gen. Tokarzewski, dowódca O. K. Lublin gen. Jung, szef artylerji O. K. Lwów gen. Kowalewski i b. dowódca dywizji w Jarosławiu gen. Hempel.

Z innych przeniesień na emeryturę w drodze superrewizji wymienić należy między innymi gen. Jaźwińskiego, oraz pułkowników: Modelskiego, Małyszkę, Stefanowicza, Heczkę i Baranowicza.

Zajdą też zmiany na wyższych stanowiskach w sztabie generalnym pułk. Przyjałkowski został szefem oddz. III, a pułk. Bolesławicz— szefem oddziału VI.

Szefem wojsk. inst. naukowo wydawniczego został mjr. Quirini, w miejsce mjr. Porwita, który odszedł do KOP.

Arystydes Briand poluje

W sezonie jesiennym odbywają się w letniej siedzibie prezydenta Doumerga, w Ramcouillet, polowania, na które zapraszani są członkowie gabinetu. Na ilustracji naszej widzimy min. Brianda na stanowisku.

Utworzenie stypendjum im. ś. p. Franciszka Mościckiego

Z inicjatywy S-ki Akc. „Azot", chemicznego instytutu badawczego państwowej fabryki związków azotowych w Chorzowie i państwowej fabryki związków Azotowych w Tarnowie —wyłonił się komitet utworzenia stypendjum imienia ś.p. Franciszka Mościckiego, jako wyrazu zbiorowego współczucia dla osoby prezydenta Rzplitej Ignacego Mościckiego.

W zakończeniu swej działalności fundusz ten w sumie złotych 23,597.87 komitet przekazał chemicznemu instytutowi badawczemu z tem, że fundusz ten ma stanowić kapitał żelazny, którego odsetki przeznaczone będą na stypendjum dla niezamożnego słuchacza wydziału chemicznego politechniki lwowskiej.

Dr. med.
S. Niewiażski
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Przeprowadził się na **Andrzeja 5**.
Tel 59—40
przyjmuje od 8—10 i od 5— 9 wiecz.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

W dziesiątą rocznicę obrony Lwowa

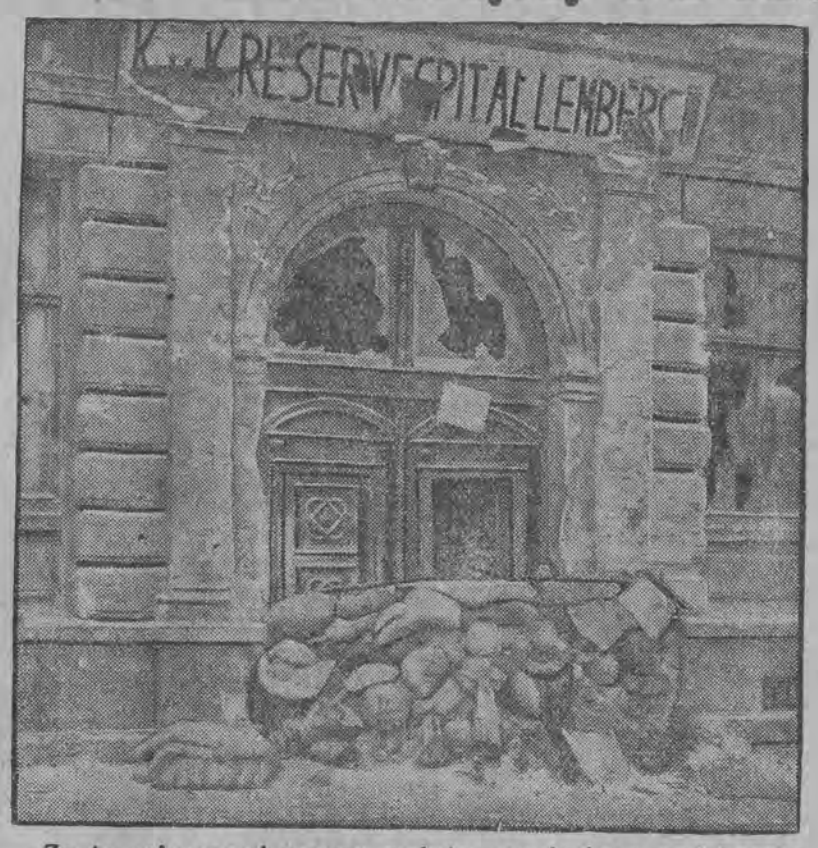

Za tą zaimprowizowaną redutą, wzniesioną pod bramą poczty, bronili się przeciw atakom ukraińców obrońcy Lwowa.

Grupa „orląt lwowskich" na placówce przy karabinie maszynowym w pamiętne dni listopada 1918 roku.

Chciała zapłacić królowej
za małą przejażdżkę samochodem

Za pismami białogrodzkiemi podajemy następujące zabawne wydarzenie, które w tych dniach przytrafiło się królowej jugosłowiańskiej, Marji. Królowa jechała samochodem ze swej rezydencji letniej Topola do pobliskiej osady Mladenowce. Jak zwykle, królowa, siedząc przy kierownicy, ubrana była bardzo skromnie. Z tyłu na małem siedzeniu siedział szofer. W pewnej chwili królowa zauważyła, że na szosie przed samochodem stoi jakaś chłopka, dając szoferce jakieś znaki, z których królowa wywnioskowała, że ma zatrzymać samochód. Spełniwszy życzenie wieśniaczki, zapytała, o co jej właściwie chodzi.

— Czy nie mogłabyś mnie wziąć z sobą? — powiada chłopka, nie wiedząc oczywiście, z kim rozmawia.

— A dokąd jedziesz? — pyta królowa.

— Do osady Mladenowce.

— Dobrze, i ja tam jadę, — usiądź więc na tylnem siedzeniu.

Chłopka wgramoliła się do samochodu i wóz pomknął dalej. W trakcie jazdy, włościanka, jak by sobie coś przypominając, zwraca się nerwowo do „szoferki":

— A ile będziesz za to chciała?

— O to się nie troszcz — odpowiada królowa z trudnością powstrzymując się od śmiechu.

Przeciwko takiemu stawianiu kwestji chłopka protestuje jednak bardzo rezolutnie, mówiąc:

— Ale przecież musimy najpierw cenę ustalić, żeby potem nie było zbytecznego gadania.

Zanosząc się od śmiechu, królowa nie reaguje już na słowa poczciwej włościanki, która tymczasem stara się wybadać siedzącego obok niej szofera.

Wreszcie samochód dojechał do osady Mladenowce.

— Jesteśmy na miejscu — powiada królowa. Chłopka zaczyna szukać chusteczki z pieniędzmi.

— Ile więc mam ci zapłacić? — pyta.

— Nic — odpowiada królowa. — niech cię Bóg prowadzi.

Ale chłopka nie ustępowała. Siedząc w samochodzie, odliczała dynary, chcąc je gwałtem wcisnąć „szoferce" do kieszeni. Widząc, że inaczej wieśniaczki się nie pozbędą, szofer szepcze jej do ucha: — Milcz już, przecież to królowa. Biedna chłopka o mało nie dostała z przerażenia ataku sercowego. Z krzykiem wyskoczyła z auta, wołając: — Jak mogłam się odważyć. A ty, czemu mi tego wcześniej nie powiedziałeś?

Ale królowa nie zwracała już na to uwagi, szczęśliwa, że wreszcie pozbyła się swej pasażerki.

Zamknąć domy schadzek!
Ani hygiena, ani moralność, ani oszczędność nie przemawiają za legalizowaniem nierządu

Niedawno zdarzył się u nas smutny wypadek: kobietę, która najniewinniej czekała na chodniku na brata, zabrano przez omyłkę do obyczajówki.

Fakt ten wysuwa na porządek dzienny kwestję reglamentacji nierządu, która zresztą jest zawsze aktualną.

Przytaczamy na ten temat głos pisarki francuskiej Marji Chelsy, która dla celów dziennikarskich osobiście zeszła na dno hańby, służąc jako pokojówka w spelunkach i w swej książce p. t. „Un mois chez les filrtes" wyprowadza następującą konkluzję:

Kiedy rozpocząłem moją reporterkę, sądziłem, że należałoby całkowicie zreformować prostytucję, wprowadzić do niej nieco fantazji, nowej krwi. Obecnie przy ostatnich rozdziałach mej książki, cofam się i powiadam: nie należy nic zgoła reformować, lecz trzeba poprostu zamknąć do my schadzek. Jest to instytucja przeżyta. Albowiem, między nami mówiąc, do czego one służą? Kiedyż znajdzie się nowa Wiktorja, królowa, lub prezydentka, która wymaże je z naszych obyczajów? Dawna królowa angielska Wiktorja rozumowała tak: „Jest to obraza majestatu, gdy istnieją niewolnice miłości z pośród tej samej płci, co królowa". Od czasu tego rubasznego oświadczenia niema więcej spelunek w zjednoczonem królestwie Wielkiej Brytanji i Irlandji.

Jakto, powiecie? A Piccadilly? Whitechapel? a piękności potrójnie pudrowane, które się wałęsają po Shaftesbury Avenue? Przepraszam, nikt nie może przeszkodzić damie do uśmiechania się na rogu ulicy, a mężczyźnie do odpowiedzenia na ten uśmiech. Nikt nie może tamować, by ten uśmiech nie stał się pocałunkiem, a ten pocałunek prezentem. Obchodzi to tylko odnośnego pana i odnośną panią. Anglik nie znosi pogwałcenia swej wolności jednostkowej. Każdy pracuje na własne ryzyko. Nikt się nie wtrąca do spraw swego sąsiada.

Ale dom tolerowany nie jest wolnością osobistą, jeno niewolą osobistą. Być „patronem", żyć z wdzięku kobiet, — i to w sposób reglamentowany przez państwo — jestto uznać urzędowo, że niektóre kobiety są maszynami do rozkoszy. Czy rozumiecie ten odcień? Czy to obłuda? O, nie. Tu chodzi o godność. Anglik jest bardzo honorowy.

Ale może mi powiecie: Rozumiemy twoją bajeczkę o godności. Cóż jednak powie na to hygjena? Z chwilą, gdy zawiesimy kontrolę, otworzymy drzwi wszelkim chorobom. Na to wam odpowiem co następuje: 1) Jaka kontrola powstrzymała kiedykolwiek syfilis? 2) Choroba ta grasuje tyleż w Paryżu. co w Londynie. 3) 99 wypadków na sto pochodzi od pań światowych. 4) Tam gdzie niema kontroli, młodzieniec niema zaufania. Więc unika nierządnic, żeni się. 5) Są dwie kategorje mężczyzn: ostrożni i lekkomyślni. Człowiek lekkomyślny, idący na złamanie karku, nie interesuje społeczeństwa. Nie może ono nic dla niego uczynić. Tacy ryzykanci w każdym kraju szukają guza— niebezpieczeństwa, przygody, biegają do nieznajomej krążącej na rogu ulicy.

Natomiast doniosłą rzeczą jest, by nie wprowadzać w błąd ostrożnych. W krajach bez spelunek przezorni mają przyjaciółkę, cywilną obowiązkową, (nie powiadam bezpłatną), albo też narzeczoną lub żonę (wreszcie wszystkie trzy). Wiedzą bowiem oni, że syfilis hula po chodniku. W krajach zaś z „domami" ostrożni idą do zakładów tolerowanych, gdyż wyobrażają sobie, że niema tam żadnego niebezpieczeństwa. Ale niebezpieczeństwo to istnieje, tylko, że przezorni o niem nie wiedzą. Pomiędzy dwiema rewizjami „dama" ma tyle szans do zachorowania, ilu przyjmuje panów. Badanie to zresztą jest dość powierzchowne, gdyż więcej jest „dam", niż lekarzy i ponieważ lekarz się spieszy, a badana stara się utaić oznaki. Jest tylko jeden sposób do wytępienia syfilisu: badanie klijentów. Czemu się tego nie czyni? Słowem jest wiele powodów do wybierania między godnością a hygjeną. Ja głosuję za godnością.

* * *

Loterja jest niemoralna. Żaden rząd nie chce u nas oddychać wonią gry hazardowej o pieniądze. A czy odór spelunki jest moralniejszy? Dlaczego więc nie tolerując domów gry, toleruje się domy rozpusty? Taka jest logika męska. Rząd goni za oszczędnością. Ileż kosztuje wielka administracja potrzebna do czuwania nad porządkiem w zakładach, porządkiem u „dam", porządkiem u ich klijentów. Zamknijcie spelunki, a osiągniecie wielką oszczędność. Oszczędza się kilka soldów, a trwoni się setki tysięcy. Taka jest logika męska.

Ale winnymi są nietylko mężczyźni. I wy, szanowne panie, ponosicie odpowiedzialność za istnienie wertepów: Zaszczepiono wam trzy przesądy: cnota dla młodej panny, dla młodego mężczyzny hulanki, dobra partja i późne małżeństwo. Kierujecie się wspaniałem uczuciem. To wam nie przeszkadza do faworyzowania spelunek przez egoizm. Jesteście tak samo samolubne, jak panowie. Spelunka wam się podoba przedewszystkiem dla waszych mężów, gdyż zdaje wam się, że niewierność z kurtyzaną jest mniej groźna niż zdrada z waszą najlepszą przyjaciółką. Tak że dlatego, iż śmiesznie jest wyjść zamąż za mężczyznę niewinnego. Uważacie wreszcie spelunki za potrzebne dla waszych synów. Ponieważ narzeczona odbierze wam syna za wcześnie, lub ponieważ czekacie aż zdobędzie stanowisko, by móc bogato się ożenić.

Jesteście, panie, bardziej winne niż mężczyźni. Samolubstwo męskie ćwiczy się przynajmniej na rachunek wrogiej płci. Działają na własną korzyść. Ale wasz egoizm dowodzi braku zmysłu solidarności płciowej. Aby móc się słodko wylegiwać na miękkich puchach swych przesądów, skazujecie inne kobiety na obrzydliwą dla was samych pańszczyznę. Wy doskonale się obchodzicie bez spelunek, moje panie. Czemu mężczyzna nie mógłby się bez tego obejść? To co możliwe jest dla was, możliwe jest także dla nich. Jestto kwestja wychowania, przyzwyczajenia. Powiada się młokosowi, że młody człowiek dojrzały musi poznać wszystkie występki, nic dziwnego, że jego żądza staje się nieokiełznana. Ale powiedźcie młodzieńcowi że cechą najbardziej męską jest panowanie nad sobą a będzie on cnotliwy. I nie śmiejcie się, szanowne panie, gdy młodzieniec żeni się czystym. Jestto bardzo ładnie.

* * *

Dla społeczeństwa prostytutka jest dotkliwą stratą. Kobieta może dać 2400 godzin pracy i — dziecko, każda więc nierządnica o tyle zuboża ludzkość. Ale powiecie: w krajach anglosaskich, gdzie niema już spelunek, młodzież żeni się zbyt młodo. Trudno bowiem żądać niewinności po 20 roku życia. A zbyt młoda żeniaczka prowadzi częstokroć do rozwodu. Przykładem jest Ameryka. Na to wam odpowiem pytaniem: Co jest lepsze: rozwódka, czy kobieta, zmuszona do zadawania się z dwudziestoma mężczyznami dziennie? Czy możecie się na chwilę zawahać?

Ruchomy dom

Mieszkaniec Filadelfji (Stany Zjednoczone), G. M. Miller, wyruszył w podróż naokoło świata z całą swą rodziną. Nie chcąc pozbawić siebie, ani swej rodziny wygód, jakie daje dom, zbudował na podwoziu Chevrolet wagon, wnętrze którego urządził jak normalne mieszkanie.

Ruchomy ten dom może poruszać się z szybkością przeszło 50 klm. na godzinę. Podróż ma potrwać cztery lata.

Balet Rosyjski w Monte Carlo

Olśniewający balet rosyjski, którym dyryguje Serge Diagilew, da w roku bieżącym szereg przedstawień w Monte Carlo.

Oto program tych widowisk, które odbywają się pod egidą księżnej Monaco:

Po raz pierwszy w Monte-Carlo odegrany zostanie balet Apollo z muzyką Strawińskiego, dekoracje i kostjumy według A. Beauchanta, tańce układu G. Balanszyna; Le Pas d,acier, balet w 2 obrazach, muzyka Prokofiewa; Śpiąca Królewna, balet w 5 obrazach, muzyka Czajkowskiego, dekoracje Baksta.

W repertuarze znajdują się również: Jack in the Box, tańce podług muzyki Erika Satie; Kotka— balet Sobeki ułożony według podania o Ezopie; Ptak ognisty, muzyka Strawińskiego; śpiew słowika podług bajki Andersona, muzyka Strawińskiego, Tryumf Neptuna, angielska pantomina w 10 obrazach; Popołudnie fauna, poemat choreograficzny, — muzyka Debussy'ego. (l)

Obniżone ceny chleba i mięsa

obowiązywać będą od dnia jutrzejszego

Wczoraj odbyło się przy udziale przedstawiciela urzędu wojewódzkiego posiedzenie komisji dla ustalenia cen na mięso i przetwory masarskie.

Komisja wypowiedziała się za obniżeniem cen w związku ze zniżką ceny żywca, na cielęcinę, wieprzowinę i niektóre wyroby masarskie, oraz za pozostawieniem bez zmiany ceny baraniny.

Następnie postanowiono powołać podkomisję, w skład której wejdzie przedstawiciel magistratu oraz członkowie komisji z ramienia magistratu oraz członkowie komisji z ramienia producentów i konsumentów, dla ustalenia kalkulacji ceny wieprzowiny i wieprzowych przetworów masarskich.

Bezpośrednio po posiedzeniu sekcji mięsnej odbyło się posiedzenie sekcji mącznej komisji zbóż chlebowych, na którem wypowiedziano się za obniżeniem ceny chleba żytniego pytlowego 70 proc. przemiału z 52,5 gr. do 51 gr. za kilogram.

W związku z opinją komisji, uchwałą magistratu ustalono w dniu wczorajszym nowy cennik na przetwory zbóż chlebowych, mięso wołowe, baranie, cielęce i wieprzowe oraz wyroby masarskie.

Z cennika tego podajemy następujące pozycje na podstawowe artykuły:

Chleb żytni pytlowy 70-proc.— 51 gr., chleb razowy — 45 gr., bułki — 1.10 zł., mąka pszenna 65-proc. — 75 gr. za 1 klg. w detalu, wołowina normalna — 2,40 — 2,90 zł., wołowina koszerna 3,15 — 3,90 zł., cielęcina normalna — 3,15 zł., cielęcina koszerna — 3,30 zł., wieprzowina — 2,60 zł., schab — 3,20 zł., słonina — 3,40 zł. za 1 klg. w detalu.

Ceny powyższe obowiązują od jutra, t. j. piątku, dnia 9 b.m. (m)

60 milj. dolarów w spadku

pozostawił plantator swej rodzinie w Łodzi i Zgierzu

Przed kilkudziesięciu laty mieszkał w Uniejowie kupiec Ajzyk Glicenstein. Mając pewien zapas gotówki postanowił on wyzyskać go na ziemiach obcych.

Glicenstein zachęcony opowiadaniami agentów emigracyjnych postanowił wyemigrować z kraju. Zlikwidował w Uniejowie przedsiębiorstwo swe, zebrał gotówkę i wyjechał.

Udał się Glicenstein do stanu Texas w St. Zjedn. gdzie założył przedsiębiorstwo plantacyjno-handlowe. Interes rozwijał się pomyślnie i wkrótce Glicenstein dorobił się znacznej fortuny. Sprzyjające szczęście, pozwoliło rozszerzyć przedsiębiorstwo i nawiązać kontakt z ośrodkami handlowemi świata. Dorobił się on wkrótce wielkiej fortuny.

Pochłonięty całkowicie sprawami handlowemi Glicenstein zapomniał o rodzinie.

Stan ten trwał do wojny europejskiej. Zawierucha wojenna spowodowała upadek wielu przedsiębiorstw handlowych, ponieważ ruch transportowy oceaniczny zosta przerwany.

Potężny magnat amerykańsk Glicenstein już w podeszłym wieku zmarł, zostawiając olbrzymi spadek, testamentalnie przekazany licznym instytucjom amerykańskim, krewnym i t. p.

Upłynęły lata, nim przystąpiono do zrealizowania wielkiego spadku. Dopiero obecnie adwokaci amerykańscy powiadomili zamieszkujących w Polsce krewnych Glicensteina, z których jedni zamieszkują w Łodzi i Zgierzu, oraz pozostałych miastach Polski, że władze amerykańskie są w posiadaniu 60 miljonów dolarów, przekazanych przez zmarłego do dyspozycji rodziny Glicensteina. Wiadomość ta w rodzinie Glicensteinów wywołała entuzjazm. Krewni Glicensteina wszczęli usilne starania celem wywindykowania spadku. (p)

Sprawcy 26-ciu kradzieży

skazani zostali na cztery lata więzienia

Przed dwoma latami Chil Rozenblum i Jakób Rozenberg zostali pociągnięci do odpowiedzialności za zabójstwo na osobie wywiadowcy policyjnego w Warszawie, zaś przed kilkoma miesięcami wszczęto dochodzenie przeciwko obu, jako podejrzanym o dokonanie napadu bandyckiego na niej. Rubinsztajna w Łodzi przy ul. Konstantynowskiej. — Za zabójstwo funkcjonarjusza policji groziła bandytom sprawa w sądzie doraźnym, a zatem możliwość kary śmierci. Wtedy jednak, w toku prowadzonego szybko śledztwa, które, jak wiadomo, musiało być ukończone w ciągu 14 dni, aby sprawa mogła być rozpatrywana w trybie doraźnym — Rozenberg i Rozenblum, pragnąc oczyścić się z wszystkich grzechów, przyznali się do popełnienia w okresie 1926 roku z górą dwudziestu kradzieży na terenie całej Polski.

Policja natychmiast zabrała się do energicznych dochodzeń by stwierdzić, czy tego rodzaju zeznanie nie było tylko fikcją, dzięki której bandyci mogliby uniknąć sądu doraźnego. Okazało się, że mowili prawdę.

W związku z innemi jeszcze okolicznościami, w ten sposób stanęli oni przed sądem okręgowym w Warszawie, który skazał Rozenbluma na bezterminowe więzienie, Rozenberga zaś na 10 lat.

W apelacji zmniejszono pierwszemu karę do lat dziesięciu, drugiemu do dwuch.

Wczoraj zaś w sądzie okręgowym odbyła się jedna z owych licznych spraw o kradzieże, które wytoczono bandytom.

Sprawa ta dotyczyła kradzieży garderoby w mieszkaniu niej. Bersza Kona przy ul. Zgierskiej 11 w dniu 30 czerwca 1926 roku:

Podczas prowadzonego w swoim czasie dochodzenia przez post. Paluszka, złodzieje wskazali na niej. Blimę Srulewicz, jako paserkę, wmieszaną do tej afery.

Jednym z ciekawych momentów wczorajszej rozprawy było to, że zarzuty w stosunku do Blimy Srulewicz cofnęli, twierdząc, że skradzione rzeczy sprzedali handlarzom przygodnym. Na tej zasadzie obrońca Srulewiczowej, znanej policji paserki, mec. Dickstein wyraził przypuszczenie, że bandyci w swoim czasie pod grozą sądu doraźnego, ujawniając swoje przestępstwa, byli zmuszeni dla podkreślenia cech prawdopodobieństwa skazać na osoby trzecie.

Sesji przewodniczył sędzia Kozłowski, w asyście sędziów Pniewskiego i Blocha. Oskarżał prokurator Szczech. Oskarżonego Rozenberga bronił adw. Lilker.

Po naradzie sąd wydał wyrok, mocy którego 38 letni Chil Rozenblum oraz 25 letni Jakób Rozenberg zostali skazani na 4 lata więzienia każdy, zaś Blima Srulewicz na 6 miesięcy więzienia. Na zasadzie amnestji dwum pierwszym darowano jedną trzecią kary, paserce połowę. (j)

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI

„Danton" dany będzie dziś oraz w niedzielę o godz. 4 pop.

„Proces Mary Dugan" dany będzie raz jeszcze w piątek wieczorem.

W sobotę oraz w niedzielę dane będą o godz. 8 m. 30 wieczorem dwa uroczyste przedstawienia.

Odegrany będzie poemat dramatyczny Juljusza Słowackiego „Ksiądz Marek" z Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej.

Obydwa powyższe galowe przedstawienia, na których obecni będą przedstawiciele władz oraz sfer społecznych — poprzedzone będą przemówieniami oraz odegraniem hymnu narodowego.

TEATR KAMERALNY

Ostatnie występy Adwentowicza w „Mistrzu" odbędą się dziś, jutro oraz w niedzielę o godz. 5 popołudniu oraz w poniedziałek.

W sobotę teatr kameralny daje premjerę Oskara Wilde'a „Brat Marnotrawny" z udziałem znakomitej artystki Ireny Solskiej w roli Lady Braknel.

DZISIEJSZA PREMJERA W „ARARACIE".

Dziś o godz. 9.30 wiecz. odbędzie się długoczekiwana premjera III (X) programu p. n. „Wszystko tańczy". W skład urozmaiconego programu prócz szeregu numerów kameralno - rewjowych, wchodzi inscenizowana legenda Hoppe'go „Ponad śmierć" w 2 odsłonach z prologiem, intermezzo i epilogiem. Będzie to większe przedstawienie kameralne na deskach „Araratu".

DZISIEJSZY KONCERT SMIRNOWA.

Dziś, w czwartek, odbędzie się w filharmonji zapowiedziany wieczór pieśni i arji operowych, na którym wystąpią wybitni artyści, a mianowicie: tenor światowej sławy Dymitry Smirnow oraz Lidja Smirnowa - Malcewa, znana artystka scen zagranicznych. W programie szereg najpiękniejszych pieśni, arji operowych oraz duetów. Koncert ten jak było do przewidzenia wzbudził w naszem mieście kolosalne zainteresowanie i sala filharmonji wypełniona będzie po brzegi doborową publicznością. Znakomici goście do Łodzi już przyjechali.

Początek o godz. 8.30 wiecz.

Co usłyszymy dziś przez radjo?

Warszawa (1111) —

12.00 — Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astronom., hejnał z wieży marjackiej w Krakowie.

12.05 — Odczyt dla młodzieży szkolnej p. t. „Jak pracowaliśmy w kooperatywie szkolnej i co z tego wynikło";

12.30 — Transmisja z filharmonji koncertu akademji dla szkół powszechnych ku uczczeniu 10-lecia niepodległości polskiej;

15.20 — Odczyt p. t. „O duszy u zwierząt".

16.00 — Muzyka z płyt gramofonowych.

17.10 — „Wśród książek" — profesor Mościcki

17.35 — Odczyt p. t. „Zakres działania samorządu terytorjalnego".

18.00 — Audycja literacka: a) występ Mieczysława Frenkla, b) p. Tadeusz Bocheński wypowie wiersz Juljusza Wirskiego p. t. „Szalony Speaker"

20.05. „Romantyka muzyczna XIX wieku" — prof. Niewiadomski

20.30 — Koncert wieczorny. Muzyka lekka;

22.30 — Transmisja muzyki tanecznej z sali „Malinowej" hotelu „Bristol". Orkiestra pod kierunkiem Golda i Petersburskiego.

Kraków (566) —

16.35 — Odczyt p. t. „Arcydzieła literatury greckiej: Najpiękniejsza eppopea w świecie" — dr. T. Sinko, prof. U. J.;

17.00 — Transmisja uroczystej akademji ku czci I-go marszałka Polski Józefa Piłsudskiego z „Domu Żołnierza Polskiego"

23.30 — Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Pavilion".

Poznań (344,8) —

7.00 — Gimn. poranna (p. Waxman)

20.15 — Recital organowy prof. F. Nowowiejskiego.

Wilno (435) —

17.10 — Aud. recytacyjna z cyklu: „Polska poezja współcz." Utwory Juljana Tuwima.

17.35 — „Charlie Chaplin" odczyt z działu „Sztuka filmowa"

19.25 — Kukułka wileńska

Daventry Exp. (491) —

16.00 — Koncert symfoniczny z Winter Garden w Bournomouth.

Praga — 19.30 Koncert symfoniczny z filharmonji czeskiej.

Stuttgart (379) —

19.30 — Transm. z sali Liederhalle. Koncert skrzypka Weissbergera.

Budapeszt (555) —

19.30 — Transmisja z opery królewskiej.

Langenberg (468) —

20.00 — Transmisja z teatru w Düsseldorfie. „Die Männer der Manon" — operetka Goetza.

Wiedeń (517) —

20.10 — „Księżna Czardaszka" — operetka Kalmana.

Kraków (566) —

20.30 — Koncert solistów

Rzym (447) —

20.45 — „Das Dreimäderlhaus" — operetka Schuberta.

Medjolan (526) —

20.50 — Transmisja opery z Teatro dal Verme

Cennik płac „Widzewskiej Manufaktury"

opracowany został przy dotychczasowej wydajności pracy

W dniu wczorajszym na murach zakładów „Widzewskiej Manufaktury" ukazało się obwieszczenie dyrekcji firmy treści następującej:

„Wobec tego, że robotnicy „Widzewskiej Manfaktury" są mylnie poinformowani przez niepowołane elementy o istotnym stanie rzeczy, niniejszem oświadczamy, że cennik nasz jest ułożony w ten sposób, że robotnicy zarabiać będą pełne stawki akordowe na zasadzie dotychczasowej wydajności pracy. Niniejsze ogłoszenie zostaje przesłane p. inspektorowi pracy do wiadomości". (b)

Na srebrnym ekranie

Kina „Odeon"—„Wodewil" „Tułaczka Księżny Trubeckiej"

Film powyższy jest jedną wielką pieśnią tęsknoty za ziemią ojczystą i nostalgji za rodzinnemi stronami. Widzowi, rozpartemu wygodnie w fotelu, gdy wie, że za kilka minut po skończeniu filmu będzie u siebie, w domu, wśród swoich i wokół słyszy nawet półgłosem rzucane uwagi w języku ojczystym — jest niewątpliwie owa wielka tęsknota, którą film jest przepojony obca i niezrozumiała. Wydawać się ona może przesadą i afektacją reżyserji i scenarjusza, trzeba jednak być zdala od kraju rodzinnego, by zrozumieć, że te uczucia, które wzbierają w piersiach bohaterów tego filmu są prawdziwe i szczere.

Rzecz snuje się wokół losów arystokratki rosyjskiej, którą rewolucja zapędziła do Paryża, a losy wydały na łup oszusta i złodzieja. Księżniczka, którą poznamy w przepysznym pałacu wraca pieszo do kraju rodzinnego i z rozmodleniem słucha dzwonów wiejskiej cerkiewki.

Aktorzy, z Mady Chrystians i Maksem Dieterle na czele, grają koncertowo. W epizodycznej roli oszusta występuje Livio Pavanelli i stwarza wspaniałą postać. Reżyserja ciekawa i nie-banalna. Film ze wszech miar godny obejrzenia.

P. Ulas śpiewa romanse rosyjskie i wnosi nastrój melancholji, która jest nastrojem filmu.

Odczyty

PODRÓŻ PO JUGOSŁAWJI.

W najbliższy piątek, dnia 9 b. m. o godz. 8 min. 15 wiecz. w sali stowarzyszenia techników (Piotrkowska nr. 102) dr. M. Orłowicz, znany podróżnik i autor wielu dzieł turystycznych, wygłosi odczyt pod tyt. „Jugosławja", ilustrowany pięknymi przezroczami.

ODCZYT WIENIAWY - DŁUGOSZOWSKIEGO.

Znany publicysta i redaktor Tadeusz Wieniawa - Długoszowski wygłosi w filharmonji w nadchodzący wtorek o godz. 8.30 wiecz. odczyt na temat „Chłop w Polsce". Bilety od 50 gr. do zł. 1.50 już nabywać można w kasie filharmonji.

KINO
PALACE
TEATR
PIOTRKOWSKA 108

UWAGA: Na pierwszy seans wszystkie miejsca 50 gr. i 1 zł.

Początek o godz. 4-ej po poł. w soboty i niedziele o godz. 12 po poł.

Dziś i dni następnych! Niebywały supertilm wschodni p. t.

Cienie Haremu

Rewelacyjny dramat odsłaniający tajemnice wschodnich domów rozkoszy.

W roli głównej: Luisa Lagrange i Leon Mathof

W obronie ulicy Piotrkowskiej

Jak doniósł wczorajszy „Głos Polski, komitet obywatelski dla obchodu uroczystości 11 listopada postanowił zmienić nazwy dwóch ulic łódzkich: ulicę Piotrkowską przemianować na ul. 11 listopada i ul. Konstantynowską na ul. Marsz. Piłsudskiego. Jeśli chodzi o tę ostatnią, t. j. ul. Konstantynowską, nie można zasadniczo nic mieć przeciwko zmianie tej trochę z rosyjska brzmiącej nazwy, przypominającej carskie czasy, jakkolwiek miano to jest usprawiedliwione i pochodzi od miasteczka Konstantynowa, dokąd ulica ta prowadzi. Natomiast co się tyczy przemianowania ul. Piotrkowskiej, należy tu wysunąć liczne zastrzeżenia. Przedewszystkiem w Łodzi, w mieście nie posiadającem historycznej tradycji i ani zabytków, jedyne, co może do pewnego stopnia upamiętnić rozwój polskiego Manchesteru — to nazwy ulic, a przedewszystkiem miano ul. Piotrkowskiej. Kto zna historję Łodzi, jak powstawała ona i budowała się wzdłuż wiekowego traktu, wiodącego do starego trybunalskiego grodu, ten doskonale docenia nazwę ul. Piotrkowskiej, jako posiadającej dla nas znaczenie niemal zabytkowe.

Tymczasem niema bodaj miasta w Polsce, gdzieby się z tak lekkiem sercem zmieniało nazwy ulic i placów, jak w Łodzi. Kto dawno tu nie był i wraca do swego rodzinnego miasta, nigdy się nie zorjentuje w tej masie nowych imion, jakie zdążyliśmy nadać ulicom i to na wąskim terenie śródmieścia. Można bez namysłu wymienić około 20 nowych nazw. Natomiast na przedmieściach pokutują nadal rozmaite ulice Kielma i Fajfra, które proszą się wprost o chrzest, niestety bez skutku.

Należy więc dążyć do tego, aby podobnie, jak to się dzieje na całym świecie, przedewszystkiem nadawać nazwy nowoutworzonym ulicom i alejom, które tych nazw dotychczas nie posiadają, albo też zmieniać nazwy nic nie mówiące i powstałe przypadkowo, np. pochodzące od nazwiska właściciela nieruchomości, leżącej przy danej ulicy. Natomiast jest zupełnie niewskazane przemianowanie starych arterji, które już zdobyły sobie pewną nić tradycji i upamiętniły się w dziejach miasta.

Ostatnio np. wyłoniła się w Warszawie dyskusja na temat czy należy zmienić historyczną nazwę pl. Saskiego na pl. Marsz. Piłsudskiego i zdaje się zarzucono ten projekt.

Dlaczegoż więc my, łodzianie, mamy z lekkiem sercem przechodzić do porządku dziennego nad tem, co godzi w pewne, miode coprawda, tradycje Łodzi bez dyskusji na szerszem forum decydować daleko idące zmiany.

Również sam wybór projektowanej nazwy: „ulica 11-go listopada" — nie uważamy za zbyt fortunny. Przeważnie w każdem mieście jest tylko jedna ulica, upamiętniająca jakiś historyczny dzień i miesiąc np. w Warszawie al. 3 Maja, w Poznaniu ul. 26 Grudnia i t. p. U nas dat kalendarzowych zamiast nazw mamy już w samem śródmieściu dwie (1 Maja i 6 Sierpnia). Jakież to trudne do zapamiętania, przynajmniej dla osób zamiejscowych lub cudzoziemców. Wszak niepodobieństwo jest czynić z nazw ulic całego kalendarza! Więcej sensu miałyby już nazwy: ul. Niepodległości, ul. Odrodzenia Państwa, lub ostatecznie ul. Listopadowa. Cyfra i miesiąc w nazwie ulicy zawsze będą powodowały nieporozumienia przy doręczaniu przesyłek pocztowych, a szczególnie w służbie telegraficznej.

To też jakkolwiek nic nie mamy przeciwko uwiecznieniu historycznego momentu i przekazania go pamięci potomności, uważamy, że możnaby to było uczynić w zgoła innej formie, nie narażając na szwank pewnych tradycji miejscowych, nie stwarzając źródła omyłek i nieporozumień, i wreszcie nie zmuszając mieszkańców trzystu kilkudziesięciu posesji przy ul. Piotrkowskiej do zmiany adresu na wszelkiego rodzaju drukach, pieczątkach i publikacjach.

Należy tylko pomyśleć, a napewno znajdzie się inny lepszy sposób upamiętnienia wielkiej daty wyzwolin narodu polskiego.

J. U.

Łódź — w dniu Święta Niepodległości

Komitet uroczystości wzywa wszystkich mieszkańców do wzięcia udziału w obchodzie

Obywatelski komitet obchodu 10-ej rocznicy odzyskania niepodległości zwraca się do wszystkich obywateli m. Łodzi z następującym apelem:

OBYWATELE!

W dniu 11 listopada 1928 roku przypada wielka i pamiętna rocznica 10-lecia odzyskania niepodległości Rzeczypospolitej. Rocznicę tę cała Polska święcić będzie podniośle i uroczyście, dając wyraz uczuciom dumy i radości, przepełniającym serca wszystkich polaków. Łódzki komitet obchodu 10-lecia niepodległości dokłada z swej strony wszelkich starań aby i w naszem mieście święto Niepodległości wypadło jaknajokazalej.

Niech w dniu tym krzepią się serca polskie, niech nas wszystkich ogarnie wielka myśl o wielkości i potędze państwa, niech się uzewnętrzni jedność narodu około jego wielkiej idei państwowej!

Niech wszyscy obywatele Rzeczypospolitej, wszyscy mieszkańcy naszego miasta wezmą udział w uroczystościach rocznicowych, aby zamanifestować nasze umiłowanie ojczyzny, naszą dla niej wierność i gotowość do poświęceń dla obrony jej dóbr najwyższych.

Wzywamy przeto niniejszem wszystkie organizacje społeczne, kulturalno - oświatowe, zawodowe, sportowe, cechy rzemieślnicze i t. p. do jaknajgoretszego zamanifestowania swych uczuć przez gremjalne wzięcie udziału w objętych programem uroczystościach.

Łódź, w listopadzie 1928 roku.

Obywatelski Komitet Obchodu 10-ej Rocznicy Odzyskania Niepodległości.

Program Obchodu Uroczystości Niepodległości

SOBOTA, DN. 10 LISTOPADA.

Godz. 8. Nabożeństwo w kościołach ewangelickich Św. Trójcy i Św. Jana dla młodzieży szkolnej w języku niemieckim;

godz. 9. Nabożeństwa w kościołach ewangelickich Św. Trójcy i Św. Jana dla młodzieży szkolnej w języku polskim;

nabożeństwa w świątyniach katolickich dla młodzieży szkół powszechnych;

godz. 10. Nabożeństwa w katedrze, kościele św. Krzyża i św. Józefa dla młodzieży szkół średnich;

godz. 11. Odsłonięcie — w asyście pocztów chorągwianych — w kościele ewangelickim Św. Trójcy tablicy pamiątkowej ku czci poległych w obronie ojczyzny;

godz. 11.30. Nabożeństwo żałobne za poległych w obronie ojczyzny w katedrze św. Stanisława Kostki;

godz. 12. Pochód młodzieży szkolnej;

godz. 12.45. Złożenie wieńca na płycie Nieznanego żołnierza przez delegację młodzieży szkolnej;

godz. 14. Zbiórka wszystkich organizacji b. wojskowych na placu katedralnym, celem wzięcia udziału w odsłonięciu tablicy;

godz. 14. Odsłonięcie — w asyście pocztów chorągwianych — tablicy pamiątkowej w katedrze, ku czci poległych w obronie ojczyzny;

Godz. 14,30. Złożenie przez delegację Komitetu Obywatelskiego wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza.

Godz. 15. Pochód organizacji wchodzących w skład Komitetu Organizacyjnego Wojewódzkiej Federacji Związków Obrońców Ojczyzny w Łodzi, na cmentarze katolicki i ewangelicki oraz złożenie wieńców na grobach czterech poległych w walce z okupantami na ulicach Łodzi w dniu 11 listopada 1918 roku.

Godz. 15. Złożenie przez Komitet Obywatelski oraz delegację zrzeszeń robotniczych wieńców na Bratniej Mogile poległych o wolność na Polesiu Konstantynowskiem.

Godz. 16—25. Bezpłatne wyświetlanie filmów w miejskim kinematografie oświatowym.

Godz. 16. Przedstawienie w teatrze miejskim dla młodzieży szkolnej. Dana będzie komedja Al. hr. Fredry „Zemsta". Przemówienie okolicznościowe wygłosi dr. kurator Ryniewicz.

Godz. 16. Przedstawienie w teatrze Popularnym dla młodzieży szkół zawodowych dokształcających, poprzedzone przemówieniami ławnika Smolika, oraz delegata rady szkolnej m. Łodzi J. Brauna. Dana będzie sztuka Stefana Gozdawy-Wierzbickiego "Bitwa pod Radzyminem".

Godz. 18. Odsłonięcie — w asyście pocztów chorągwianych — w synagodze przy ul. Wolborskiej tablicy pamiątkowej ku czci poległych w obronie Ojczyzny.

Godz. 20. Przedstawienie uroczyste w teatrze miejskim, poprzedzone przemówieniem przewodniczącego Komitetu Obywatelskiego. Dana będzie tragedja J. Słowackiego „Ksiądz Marek".

Godz. 20. Capstrzyk orkiestr wojskowych na ulicach miasta, zakończony odegraniem fanfary na Placu Wolności.

NIEDZIELA, DN. 11 LISTOPADA

Godz. 7. Capstrzyk orkiestr wojskowych na ulicach miasta, zakończony fanfarą na placu Wolności;

godz. 9.30. Nabożeństwo w kościele św. Jana w języku polskim;

godz. 10. Nabożeństwo w synagodze przy ul. Wolborskiej;

godz. 11. Nabożeństwo w katedrze św. Stanisława Kostki;

godz. 12.30. Akademja: 1) w teatrze miejskim przy ul. Cegielnianej 63, 2) w sali miejskiego kinematografu oświatowego, ul. Rokicińska 1, 3) w szkole powszechnej im. Bolesława Chrobrego przy ul. Drewnowskiej 88. W programie odczyty i popisy wokalno - muzykalne. Wejście bezpłatne;

godz. 13.30. Składanie na ręce pana wojewody życzeń dla pana prezydenta Rzeczypospolitej i rządu przez przedstawicieli władz i zrzeszeń;

godz. 15. Posiedzenie uroczyste rady miejskiej;

godz. 16.23. Bezpłatne wyświetlanie filmów w miejskim kinematografie oświatowym;

godz. 16. Uroczyste przedstawienie w teatrze popularnym dla wojska, poprzedzone przemówieniem p. wicewojewody Lewickiego. Dana będzie sztuka Stefana Gozdawy - Wierzbickiego „Bitwa pod Radzyminem";

godz. 19. W trzech punktach miasta (rynek Bałucki, rynek Wodny, plac Reymonta) na umyślnie ustawionych, odpowiednio udekorowanych i iluminowanych estradach koncerty orkiestr wojskowych i straży pożarnej, chóry oraz na zakończenie spalenie sztucznych ogni;

godz. 20. Uroczyta akademja w sali filharmonji, urządzona staraniem komisji porozumiewawczej związków pracowników umysłowych m. Łodzi.

Uroczystości odsłonięcia tablic pamiątkowych, ufundowanych przez związek oficerów rezerwy Rzeczypospolitej, zbiórkę organizacji b. wojskowych na placu katedralnym, oraz pochód na cmentarz, celem złożenia wieńców na grobach poległych w walce z okupantami, organizuje komitet organizacyjny wojewódzkiej federacji związków obrońców ojczyzny w Łodzi.

Uroczystości, w których bierze udział młodzież szkolna, organizuje kuratorjum okręgu szkolnego łódzkiego.

Prezes sądu okręgowego na zjeździe w Warszawie

W dniu wczorajszym wyjechał prezes sądu okręgowego p. Bełżyński do Warszawy, gdzie odbywa się zjazd prezesów sądów okręgowych całego państwa, poświęcony naradom w sprawach, związanych z reorganizacją sądownictwa.

Wykłady publiczne

w Wolnej wszechnicy łódzkiej

W Wolnej Wszechnicy Polskiej Oddział w Łodzi, ul. Nowo-Targowa 24, odbywają się następujące wykłady międzywydziałowe:

Prof. dr. Vieweger — „Ogólna fizjologja pobudliwości" — piątki od godz. 5-ej do 6-ej.

Prof. dr. Grotowski — „Eter w teorjach fizycznych" — piątki od godz. 6 do 7-ej.

Docent dr. Zahorska — „Kierunki i prądy w sztuce europej. w. XIX-go i w najnowszej" — soboty od godz. 5 do 7-ej co drugi tydzień.

Zapisy na powyższe wykłady przyjmuje sekretarjat Wszechnicy w godzinach od 4-ej do 7-ej wieczorem, telefon 76-71.

Czesne wraz z wpisowem wynosi za jedną godzinę tygodniowo zł. 14.—, dla nauczycieli zł. 8.— za semestr.

„Maison de Couture"

W dniu wczorajszym w ogłoszeniu „Maison de Couture" M-me Vera Fiszhaut zakradła się omyłka Zamiast „otwiera pracownię sukien w Łodzi" winno być „otworzyła pracownię sukien w Łodzi".

Aresztowania komunistów w Łodzi

Policja skonfiskowała odezwy i sztandary

W związku z uroczystościami niepodległościowemi, komuniści w naszem mieście wszczęli usiłowania zakłócenia tych uroczystości.

W ciągu dnia wczorajszego i nocy z dnia 5 na 6 listopada władze bezpieczeństwa publicznego dokonały szeregu aresztowań komunistów.

W dniu wczorajszym patrol policji natknął się na ul. Lubelskiej przeważnie zamieszkałej przez warstwy robotnicze na kilkanaście osób rozdających odezwy o treści antypaństwowej. Policja zatrzymała 4 osoby, Mojsze Szwarca, zam. przy ul. Cegielnianej 4, Reginę Lejzerowicz ul. Kallenbacha 13, Leiba Szperka Nowo-Zarzewska 21 i Menachema Wajnberga Rzgowska 2 Przy zatrzymanych znaleziono łącznie przeszło 2 tys. odezw antypaństwowych.

Nocy onegdajszej około godz. 4-ej policja przyłapała jeszcze 3 osobników w okolicy ul. Zakątnej w chwili, gdy usiłowali zawiesić czerwony sztandar na drutach telefonicznych. Aresztowanymi są: Abram Pajzner 6-go Sierpnia 14, oraz Chaim Zylbersztajn i Menasze Durka bez stałego miejsca zamieszkania. Sztandar skonfiskowano. Wszystkich zatrzymanych osadzono w więzieniu przy ulicy Gdańskiej, do dyspozycji władz sądowych. (d)

W dniu święta niepodległości

wystawy sklepowe będą pięknie udekorowane

W związku z przypadającem w dniu 11 b. m. 10-leciem niepodległości państwa zarząd stowarzyszenia polskich kupców i przemysłowców chrześcijan wezwał członków swoich do możliwie najpiękniejszego przyozdobienia swych wystaw sklepowych w dniu tego święta, przyczyniając się temsamem do uświetnienia wyglądu miasta. (-)

Cmentarz dla inwalidów żydowskich

Inwalidzi-żydzi, zrzeszeni w związku inwalidów wojennych w liczbie około 400 osób, postanowili zwrócić się do gminy żydowskiej, by sprzedała im część gruntów przy cmentarzu, celem założenia własnego cmentarza.

Na cmentarzu tym ma stanąć wielki pomnik ku czci zmarłych podczas wojny. (b)

Pożar

w fabryce Liebermana

Onegdaj o godz. 11-ej w nocy wybuchł pożar w fabryce Libermana przy ul. Wierzbowej 18.

Na ratunek pospieszyły pierwszy i drugi oddziały straży ogniowej, które po krótkiej akcji pożar ugasiły.

Przyczyna pożaru narazie nie ustalona, straty nieznaczne. (b)

Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują następujące apteki:

Sukcesorowie F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danielecki (Piotrkowska 127), P. Ilnicki i J. Cyner — (Wólczańska 37), Sukc. Hartmana (Młynarska 1) J. Kahane (Aleksandrowska 80).

KSIĄŻKI

polską beletrystykę, encyklopedje, dzieła klasyczne w językach polskim, rosyjskim i niemieckim

kupuje **L. TUWIM**

Piotrkowska № 17, II podwórze, prawa oficyna, m. 35.

Przyszłość przemysłu włókienniczego

w oświetleniu nacz. wydz. przemysł. w urzędzie wojewódzkim inż. Karola Bajera

20 proc. wszystkich robotników Polski zatrudnia przemysł wojew. łódzkiego.--Ciążenie innych województw do Łodzi.--Prężność przemysłu łódzkiego po wojnie.--Niebezpieczne metody.--Drogi sanacji włókiennictwa

Przed kilku dniami bibljoteka ekonomiczna tygodnika „Przemysł i Handel" wydała jako swój tom 26 pracę naczelnika wydziału przemysłowego w urzędzie wojewódzkim w Łodzi inż. Karola Bajera p. t. „Zarys uprzemysłowienia województwa łódzkiego ze specjalnym uwzględnieniem przemysłu włókienniczego".

W przedmowie do swej pracy inż. Bajer stwierdza, że genezą jej był obszerny referat jego wygłoszony na wojewódzkim zjeździe regjonalnym, w Łodzi, odbytym w dniu 16 maja b. roku pod przewodnictwem wojewody Jaszczołta, a w związku z kilkudniowem pobytem w Łodzi prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego, d-ra Romana Góreckiego. Na zjeździe tym p. naczelnik Bajer wygłosił referat p. t. „Województwo łódzkie pod względem przemysłowym".

Po zjeździe szereg słuchaczy zwróciło mu uwagę na brak tego rodzaju publikacji i na potrzebę ogłoszenia pracy drukiem.

Źródłowe swe wywody rozpoczyna autor od nakreślenia położenia geograficznego województwa łódzkiego, które powstało w roku 1920 przez złączenie dawnej gubernji kaliskiej o charakterze rolniczym z częścią dawnej gubernji piotrkowskiej o charakterze wybitnie przemysłowym. Na **terenie województwa znajduje się 150 tysięcy zatrudnionych w różnych gałęziach przemysłu robotników, co stanowi 20 proc. ogólnej liczby zatrudnionych robotników w państwie.** Powyższe cyfry stawiają województwo łódzkie w piewszym rzędzie uprzemysłowionych okręgów Polski. Łódź tworzy wraz z szeregiem miast i miasteczek sąsiednich tak zw. okręg przemysłowy łódzki. Poza tym okręgiem na terenie województwa znajduje się szereg innych ośrodków przemysłowych, jak Piotrków, Radomsko, Zduńska Wola i Kalisz; poza ośrodkami przemysłowemi, położonemi na terenie samego województwa ciąży również do Łodzi cały szereg miast i osad fabrycznych o rozwiniętym przemyśle włókienniczym, położonych pod względem administracyjnym w innych województwach jak naprz. Częstochowa i Sosnowiec w województwie kieleckiem ze swym przemysłem wełnianym i jutowym, a dalej Zawiercie w województwie kieleckiem, Żyrardów w województwie warszawskim a nawet stolica kraju—Warszawa ze swym przemysłem bawełnianym.

Na tle tak dokładnie i rzeczowo nakreślonego z wybitną znajomością przedmiotów rozwoju przemysłowego województwa, kreśli autor historję rozwoju przemysłu włókienniczego Łodzi, ilustrując go szeregiem ciekawych danych statystycznych, obejmujących liczby produkcji, wrzecion, konsumcji surowców i t. d. Autor szkicuje następnie ogrom spustoszeń, dokonanych podczas wojny przez okupantów oraz straty poniesione w Rosji.

Przechodząc do rozwoju przemysłu w okresie powojennym, autor podkreśla wielką sprawność i żywotność przemysłu łódzkiego, który podejmuje pracę z olbrzymim wysiłkiem, godnym podziwu w warunkach nadzwyczaj trudnych i niekorzystnych, w odmęcie nieustalonych jeszcze stosunków prawno - państwowych, w okresie kształtujących się dopiero podwalin życia gospodarczego wskrzeszonego państwa.

Przemysł ten, który obsługiwał przed wojną 150-cio miljonowy rynek rosyjski potrafił przecież szybko przystosować się do potrzeb 30-to miljonowej ludności państwa polskiego. Przemysł włókienniczy łódzki szybko dostosował swą produkcję do nowych warunków, uszlachetnił ją i w ten sposób sprostał swym zadaniom, gdyż zmysłem samozachowawczym musiał swą wytwórczość dostosować do popytu. W związku z powyższym zreorganizował i zmodernizował swe zakłady przemysłowe, nieustępujące obecnie pod względem technicznym oraz organizacji pracy tego rodzaju zakładom przemysłowym zachodniej Europy.

Po omówieniu linji rozwojowych przemysłu włókienniczego autor przechodzi do omówienia rozwoju poszczególnych gałęzi przemysłu na terenie województwa łódzkiego, a więc przemysłu mineralnego, żelaznego, chemicznego, maszynowego, papierniczego, garbarskiego, drzewnego, spożywczego, konfekcyjnego i poligraficznego.

Na tle tych rzeczowych danych wysuwa inż. Bajer szereg wniosków o przyszłości przemysłu włókienniczego Łodzi, które zasługują na podkreślenie. Stwierdza on, że **przemysł ten zagrożony dalszą nadprodukcją i pozbawiony kapitałów obrotowych z powodu coraz dalszych rozciągłości udzielanych kredytów, przystąpi do redukcji pracy. Stan ten wymaga bezwzględnie sanacji, gdyż kontynuowanie dotychczasowej polityki może doprowadzić do szeregu wstrząśnień w życiu gospodarczem okręgu łódzkiego.** Autor stwierdza dalej, że przemysł włókienniczy pod względem finansowym nie osiągnął tego, co osiągnąć był powinien, aby zdobyć trwałe podstawy dalszego rozwoju, a mianowicie nie odbudował utraconego kapitału obrotowego w czasie wojny. **Zasilenie włókiennictwa kapitałami uczyniłoby z tej gałęzi przemysłu jeden z najbardziej kwitnących działów gospodarstwa narodowego.**

Praca inż. Bajera, oparta na źródłowych danych, napisana jest z dużą znajomością przedmiotu, z którym autor na stanowisku długoletniego kierownika wydziału przemysłowego w urzędzie wojewódzkim ciągle się styka.

Całokształt poruszonych w pracy tej zagadnień traktowany jest z niezwykłą objektywnością, która też stanowi cenną zaletę tej książki. Lansowany obecnie na stanowisko dyrektora łódzkiej izby przemysłowo - handlowej inż. Bajer opracowaniem książki tej stwierdził, że zagadnienia gospodarcze Łodzi zna nie jako urzędnik „od zielonego stolika", lecz jako wybitny fachowiec, który i na nowem swem stanowisku niezawodnie wobec tych zagadnień ustosunkować się potrafi tak, jak tego będą wymagały żywotne interesy wielkiego okręgu przemysłowego.

Z drugiej strony praca inż. Bajera winna dotrzeć do wszystkich ośrodków pracy gospodarczej na terenie rządu, sejmu i społeczeństwa, winna się ona znaleźć na biurku każdego bezstronnego obserwatora przejawów ekonomicznych. Zapoznanie się bowiem z nią przyczyni się niewątpliwie do zmiany opinji i sądów, jakie dotąd panują w stosunku do najżywotniejszych postulatów przemysłu włókienniczego, traktowanego przez czynniki rządowe i społeczne jako gałęź produkcji zbędną w całokształcie życia gospodarczego Polski.

Wydaniem swej pracy inż. Bajer oddał Łodzi rzetelną przysługę, a książka jego jest pierwszym poważniejszym czynnikiem racjonalnej propagandy włókiennictwa łódzkiego.

M. K.

KINO TEATR CZARY

Dziś i dni następnych!

I-szy szlagier Mixa 1928|29 r.

Tom Mix

w sensacyjno cowboyskiej supersensacji p. t.

Tygrys z Arizony

Rynek pieniężny

Ceduła giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA

Dolary 8.88 i jedna czwarta, 8.88

CZEKI

Belgja 123.94
Holandja 357.75
Londyn 43.23 i jedna czwarta
43.23 i trzy czwarte
Nowy Jork 8.90
Paryż 34.83
Praga 26.42
Szwajcarja 171.60
Wiedeń 125.37
Włochy 46.70
Marka niemiecka 212.39

AKCJE

Bank Dyskontowy 134.50
Bank Handlowy 120.—
Zarobkowy 80.—
Bank Polski 175.—, 174.50, 175.—
Elektr. Dąbrow. 88.—
Firley 65.50
Wysoka 215.25
Lilpop 35.50, 35.—
Ostrowieckie, Serja A 110.50
Ostrowieckie, Serja B, 111.—, 110.—
Zieleniewski 146.—
Łazy 6.—
Węgiel 96.—
Modrzejów 33.75, 33.—, 33.50
Rudzki 39.—
Starachowice 41.50, 41.—
Borkowski 15.—

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 102.—, 103.50
5 proc. konwersyjna 67.—
5 proc. konw. kolejowa 60.50
6 proc. dolarowa z r. 1920 85.25
Kolejowa 102.50
8 proc. Banku Rolnego 94.—
8 proc. Przem. Polsk. 89.—, 89.50
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 49.75, 49.50
8 proc. m. Warszawy zł. 69.—, 68.50
8 proc. m. Piotrkowa 61.50
10 proc. m. Radomia 71.75
8 proc. obl. poż. konw. m. Warszawy z 1926 roku 55.75, 55.25

JADALNIE
GABINETY MĘSKIE
SYPIALNIE

z czeczoty, wzorzystej brzozy, drzewa dębowego, różanego polituro wanego, orzechu kaukaskiego oraz z wszelkich innych drzech szlachetnych

kupisz najtaniej

za gotówkę lub na dogodne spłaty

w FABRYCE MEBLI

S. Salomonowicz i S-ka

Narutowicza 13, tel. 37-60

Długoletnia gwarancja.
Najnowsze wzory wiedeńskie

Nie płacz Ilzo!

jeżeli chcesz, to co 5 minut powtarzać ci będę, że cię kocham — Kocham — Kocham!

w film

„W Porywie Zmysłów"

Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

Arcydzieło sztuki kinematograficznej

Bilety ulgowe nieważne.

„SKRZYDŁA" (WINGS) Pierwszy film dźwiękowy

z bóstwem ekranu CLARA BOW w roli głównej.

Wielka epopea Bohaterów Przestworza. Niebywałe emocje. Niezrównana technika.

Potężna tragedja dusz młodzieńczych na tle pamiętnych dla nas dni Wielkiej Wojny.

Dwie upadłości

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w wydziale handlowym ogłosił upadłość Leonowi Hohermanowi, prowadzącemu przedsiębiorstwo handlowe przy ul. Andrzeja 14. W tym samym dniu została ogłoszona upadłość Berka Kupfera, sprzedaż wyrobów wełnianych (Zawadzka 2).

Import wyrobów włókienniczych do Anglji

Przemysłowcy z okręgu Yorkshire, zwłaszcza w Bradford, zwracają uwagę rządu na rosnące wciąż bezrobocie, wzrost importu obcych wyrobów włókienniczych i spadek eksportu wyrobów angielkich. Żądają oni przeto w celu ochrony krajowego przemysłu—wprowadzenia wyższych ceł wwozowych.

Na poparcie żądań swych przytaczają przemysłowcy angielscy cyfry następujące importu tekstyljów z zagranicy:

w roku 1926—29 miljonów yardów wartości 5,400.437 Ł, w r. 1927—29 miljonów yardów wartości 5,289,690 Ł. w roku 1928 (9 miesięcy) 33,194,163 yardy wartości 6,137,812 Ł.

Wzrost importu tekstyljów zaznaczył się głównie z Niemiec, które wwiozły do Anglji w roku 1926 6,879,211 yardów wartości 140,865, w roku 1927 8,471,171 yardów wartości 1,339,218 Ł., w roku 1928 (9 miesięcy) 9097,894 yardy wartości 1,616,104 Ł. Podobnie wykazuje wzrost import tekstyljów z Francji i z innych krajów.

Zapisujcie się na członków L. O.P.P.

Międzynarodowy kongres
przedstawicieli handlowych we Wiedniu
Rozmowa z dyr. stow. przedstawicieli handlowych p. L. Perlem

Dyrektor Stow. przedstawicieli udział w odbytym w Wiedniu międzynarodowym kongresie przedstawicieli handlowych, udzielił pasie o przebiegu kongresu informacji następujących:

Kongres powyższy miał na celu skonsolidowanie przedstawicieli handlowych na podstawie międzynarodowej oraz uświadomienie sfer gospodarczych, że zawód przedstawicieli handlowych stanowi niezbędny, twórczy czynnik przy odbudowie gospodarczej świata powojennego, że jest on tem ogniwem obrotu międzynarodowego, które przy coraz bardziej wzmagającem się współzawodnictwie, w sposób najekonomiczniejszy wykonywa funkcje konieczne go pośrednictwa przy zbycie wytworów przemysłu, rolnictwa i rzemiosła.

Na kongresie byli reprezentowani delegaci z Anglji i Irlandji, Austrji, Czechosłowacji, Belgji Danji, Francji, Hiszpanji, Holandji, Niemiec, Polski, Rumunji, Szwajcarji i Węgier. Kongres był poprzedzony dwudniowemi obradami komisyjnemi, poświęconemi sprawie ustalenia statutu ligi międzynarodowej przedstawicieli handlowych. Obrady te były bardzo żmudne, należało bowiem w nich uwzględnić zarówno specyficzne interesy poszczególnych państw, jak też i stosunki prawne w nich istniejące.

W imieniu delegacji polskiej obszerne sprawozdanie o rozwoju organizacji przedstawicieli handlowych w Polsce złożył p. Freider, wiceprezes Stowarzyszenia przedstawicieli handlowych. Informacja, że zawód przedstawicieli handlowych w Polsce posiada ustawowo zabezpieczoną reprezentację w izbach handlowo-przemysłowych, wzbudziła powszechne zainteresowanie. Natomiast przez porównanie sprawozdań można było stwierdzić, że pod względem przepisów podatkowych, przedstawiciele handlowi znajdują się w Polsce w najgorszych warunkach.

Ogólne wyniki kongresu można ująć w sposób następujący: „Zawód przedstawicieli handlowych w Europie, jako uznany czynnik obrotu towarowego i świadomy swego znaczenia gospodarczego, zorganizowany w lidze międzynarodowej, pragnie uporządkować warunki swej działalności na drodze porozumienia międzynarodowego i wzajemnego poparcia. Z tego założenia wychodząc będzie on dążył, aby stosunki prawne przedstawicieli handlowych w poszczególnych państwach były możliwie jednolite, aby akcja co do podniesienia moralnego i materjalnego zawodu była prowadzona wszędzie według takich samych zasad i aby wytyczne do tej akcji były dawane przez ligę międzynarodową. Takie porozumienie się czynników gospodarczych pomiędzy sobą ma wielkie znaczenie moralne, wykraczające daleko poza granice zawodu.

Korzystając z pobytu w Wiedniu i Budapeszcie, delegacja polska, w skład której wchodzili przedstawiciele organizacji z Łodzi, Krakowa i Lwowa, odbyła szereg konferencji z ekspozyturami polskiej myśli państwowej i gospodarczej w tych miastach.

Zarówno w Wiedniu, jak i Budapeszcie delegacja polska wysuwała na tych konferencjach na pierwszy plan zagadnienia eksportu z Polski. Miała przytem możność stwierdzić, że w miastach tych rzecznikami polskich interesów gospodarczych są ludzie wytrawni, doskonale orjentujący się i swoim obowiązkom bardzo oddani. Ta świadomość upewniła polskich uczestników Kongresu w tem, że ich osobiste zetknięcie się jako ludzi życia praktycznego, z polskimi urzędowymi działaczami zagranicą, będzie poważne w skutkach i da inicjatywę do niejednego posunięcia gospodarczego.

Ze specjalnym naciskiem należy zaznaczyć, wycieczka polskich przedstawicieli handlowych w składzie 20-tu osób do Wiednia i Budapesztu mogła dojść do skutku jedynie przy poparciu naszych czynników rządowych. Szczególną zaś zasługę wobec wycieczki zdobył sobie Państwowy instytut eksportowy w osobie dyr. Turskiego, który zajął wobec niej stanowisko pełne życzliwości i zainteresowania.

Świadczy to o tem, że i nasze sfery rządowe zaczynają należycie oceniać pożyteczną działalność przedstawiciela handlowego, co otwiera przed tym zawodem w Polsce zupełnie nowe horoskopy i możliwości rozwojowe na przyszłość.

Wszędzie brak mieszkań

Kryzys mieszkaniowy w Rosji zatacza coraz szersze kręgi. Ruch budowlany, krępowany systemem biurokratycznym, uprawianym na każdym kroku przez władze sowieckie, rozwija się w tempie bardzo powolnem.

Z klęską mieszkaniową nie mogą się nawet uporać spółdzielnie mieszkaniowe, a to dlatego, że nie rozporządzają one dostatecznemi środkami pieniężnemi Rząd sowiecki, który przyrzekł swym spółdzielniom poparcie, wyasygnował na cele budownictwa mieszkaniowego tak nieznaczne kwoty, że spółdzielnie mogły zrealizować jedynie bardzo drobną część swego programu budowlanego.

SPORT

Puhar Europy centralnej
dla drużyny amatorskiej

W ostatnich dniach ydbyło się w Pradze zebranie przedstawicieli drużyn polskich, czechosłowackich, węgierskich i austrjackich w sprawie ufundowania puharu centralnej Europy, o któryby się ubiegały drużyny amatorskie tych 4-ch państw.

Delegaci bardzo szybko powzięli decyzję, że puhar taki należy ufundować, sprawa ta więc wymaga teraz tylko aprobaty związków. (l)

Arne Borg i Weissmüller
zwycięzcami w Tokio

Podczas zawohów pływackich w Tokjo, Weissmüller odniósł zwycięstwo w wyścigu na 100 metrów przebywając tę przestrzeń w 1 minutę i 11 sek.

Anne Borg wygrał wyścig 800 metrowy w czasie 11 minut i 5 sek. Obaj pływacy wyjechali do Chin. (l)

Szkoła trenerów piłkarskich

Jak się dowiadujemy, w najbliższej przyszłości zostanie utworzona szkoła trenerów piłkarskich. Dotychczas jeszcze nie ustalono miejsca, prawdopodobnie pierwszy kurs otwarty zostanie w Warszawie.

Wychowanie specjalnych trenerów, rekrutujących się z sił krajowych wpłynie bardzo dodatnie na podniesienie poziomu naszego piłkarstwa, bowiem dotychczas nie każda drużyna ligowa mogła sobie pozwolić na taki luksus, jakim jest trener zagraniczny.

PRZETARG.

Magistrat m. Łodzi ogłasza niniejszem przetarg na budowę nowoczesnej parowej cegielni o rocznej produkcji 15 miljonów sztuk cegieł.

Oferta winna zawierać:

1) firmy oferowanych maszyn;
2) kalkulację kosztu własnego wyrobu 1000 sztuk cegieł bez uwzględnienia wartości surowca (gliny) i amortyzacji gruntów;
3) najkrótszy termin uruchomienia cegielni.

Oferty obowiązują warunki techniczne, podane przez Magistrat m. Łodzi; dopuszczalne jest również opracowanie projektów i sporządzenie kosztorysów jako alternatyw.

Magistrat m. Łodzi zastrzega sobie wybór oferenta wzgl. podział prac na kilku oferentów lub nieuwzględnienia żadnej z ofert.

Warunki techniczne, plan sytuacyjny m. Łodzi z uwzględnieniem majątku Rszew, wykaz wyników wierceń z planem sytuacyjnym otworów — otrzymać można w Magistracie — Wydziale Budownictwa, pokój Nr. 50, Plac Wolności Nr. 14, codziennie w godzinach biurowych.

Na żądanie wydaje się próbki gliny.

Do ofert należy załączyć pokwitowanie z Głównej Kasy Miejskiej (Plac Wolności Nr. 14), jako dowód złożenia wadjum do depozytu Magistratu m. Łodzi w wysokości dwóch (2) procent oferowanej sumy w gotówce, w papierach procentowych o wartości pupilarn lub w gwarancjach Banku Gospodarstwa Krajowego.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na budowę cegielni parowej w Rszewie“ do Wydziału Budownictwa Magistratu m. Łodzi, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 50, do dnia 18 (osiemnastego) grudnia 1928 roku wł. do godz. 12-ej tegoż dnia o godz. 13 nastąpi otwarcie ofert w obecności oferentów lub ich przedstawicieli.

Łódź, dnia 5 listopada 1928 roku.

Magistrat m. Łodzi.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej). Tel. 1826 Dojazd tramwajami 16 i 10,
Od wtorku, dn. 6-go do poniedziałku dn. 12 listopada 1928 r. wł.
DLA DOROSŁYCH:
„Przedpiekle“
Dramat w 10 aktach według powieści Gabrjeli Zapolskiej. Wykonawcy ról głównych; Eliza la Porta, Dagny Servaes i Werner Krauss.
Dla młodzieży i dorosłych:
Odzyskanie Niepodległości Polski
Fragmenty walk i pracy pokojowej narodu polskiego w ostatniem dziesięcioleciu 1918—1928.
Uwaga: Z powodu przypadającej 10 letniej Rocznicy Odzyskania Niepodległości, w sobotę, dnia 10 listopada od godz. 1.30 po poł. i w niedzielę, dnia 11 listopada od godz. 4 po poł. wejście do kina na wszystkie seansy **bezpłatne.**
W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radjofoniczne

PORADNIA
WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
ZAWADZKA 1
czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuje
2— 3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp.
leczenie chorób
wenerycznych, moczopłciowych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem.
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet.
PORADA 3 Zł.

Kino Spół. Prac. Państw.
Sienkiewicza 40.
Od wtorku, 6 do poniedziałku, dn 12 listopada wł.
Wielki wspaniały program!
To co lubicie..
To czem się zachwycacie.
Dama z rekordem światowym
Miłość! Sport! Erotyzm!
Rekord piękności i szyku. Rekord dowcipu i zabawy! Rekord pikanterji!
W rolach głównych:
Lee Parry, Hülsen
A. Schleton, Henry Stuart
W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o g. 5 m. 30, zaś w soboty, niedziele i święta o godz. 2-ej po poł. Ostatni seans o godz 9.30. — Na I-szy seans ceny miejsc zniżone.

UZDROWISKO
dla dzieci i młodzieży
D-ra H. ROTLEWIEGO
Otwock-Świder
tel. Otwock 24 willa własna.

Dr. B. DONCHIN
Specjalista chorób oczu
powrócił do Kraju
przyjmuje codziennie od 10—1 i od 4—7, w niedziele od 10—1 pp
ul. Moniuszki 1.
tel. 9-97.

Doktór
Wołkowyski
Cegielniana 25
tel. 26 87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Leczenie światłem (Lampą kwarcową)
Przyjmuje od godz 8 — 10 r. 12 — 2 i 4 — 8 w.
w niedziele i święta od 9 — 1.
dla pań od 4 — 5.
Oddzielna poczekalnia

Dr. med.
LUBICZ
Cegielniana 43
Tel. 41-32.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5—8 wiecz.
Dla pań od 5—5 oddzielna poczekalnia.

Dr. med.
M. Klaczko
Choroby uszu, nosa i gardła
Kilińskiego 117. Tel. 13-66.
Przyjmuje od 5—7.
W Lecznicy Piotrkowska 62 przyjmuje od 1—2 i od 7—8.

Dr. med.
H. Klaczkowa
Choroby kobiece i akuszerja
Kilińskiego 117. Tel. 13-66.
Przyjmuje od 11—12 i od 5—7
W lecznicy Piotrkowska 62 od 3—5 we wtorki, czwartki, soboty i niedziele

LECZNICA
lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 22-89
przy przystanku (tramw. pabjanickich
przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy analizy (moczu, kału, krwi, plwocin etc.) operacje opatrunki.
Porada 3 złote. Wizyty na mieście Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlanie lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote platynowe i mosty w niedziele i święta do godz. 1 po po

RADIO - ORION
5-o lampowy odbiornik
„SOLODYNA“
niezrównany co do czystości i siły odbioru oraz łatwości obsługi. Zadowoli najwybredniejsze wymagania.
4-o lampowy „Neutrodyna“
Pierwszorzędnej jakości po cenie reklamowej.
Aparaty krótkofalowe od 20—3000 dla stacji zamorskich.
Dogodne warunki! Radio sprzęt.
Biuro Techniczne „DYNAMO“
Inż. D. Rubinstein
Łódź, Piotrkowska 85, tel. 827.
Dział „RADIO“ 10694

Dr med.
Stupel
powrócił
Szkolna 12
Choroby włosów, skórne, weneryczne i moczopłciowe
Naświetlania lampą kwarcową prom. Roentgena (ekzematy, nowotwory złośliwe)
przyjmuje od 6—9 po poł.

Dr. Heller
Choroby skórne i weneryczne
ul. Nawrot 2
przyjmuje do 10 r i od 4—8 w niedzielę od 11—2 pop
Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niezamożn
Ceny lecznic.

Mimoza
Kilińskiego 178.
Dziś i dni następnych! Wielki evenement! — Arcydzieło filmowe, będące obecnie największą sensacją stolic europejskich
„Igrzysko Namiętności"
Potężne zmagania się dwóch stuprocentowych typów: Dolores del Rio i Wiktora Mc-Laglena :: Następny program: „ZDRADA"

Ogłoszenie.

Opierając się na Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527) na Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 lipca 1928 roku o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz cegły (Dz. U. R. P. Nr. 87, poz. 761) oraz na uchwale Magistratu m. Łodzi Nr. 355 z dnia 16 kwietnia 1926 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 939 z dnia 7 listopada 1928 roku zostały wyznaczone ceny maksymalne (najwyższe):

1. Na przetwory zbóż chlebowych za 1 kg.

w hurcie:		w detalu:	
mąka żytnia 70%	—	mąka żytnia 70%	—
„ pszenna	—	„ pszenna 65%	Zł. 0.75
		chleb żytni pytlowy 70%	„ 0.51
		„ razowy	„ 0.45
		bułki	„ 1.10
		1 bułka o wadze minimum 4½ dkg.	„ 0.05

2. Na mięso wołowe, baranie i cielęce za 1 kg.:

w hurcie:		w detalu:	
1 wołowina norm. I gat.	Zł. 2.52	1 wołowina norm. I gat.	Zł. 2.90
2 „ „ II „	„ 2.10	2 „ „ II „	„ 2.40
3 „ koszerna I „	„ 3.26	3 „ koszerna I „	„ 3.90
4 „ „ II „	„ 2.62	4 „ „ II „	„ 3.15
5 baranina norm.	„ 2.75	5 baranina normalna	„ 3.16
6 „ koszerna	„ 3.25	6 „ koszerna	„ 3.90
7 cielęcina normalna	„ 2.75	7 cielęcina normalna	„ 3.15
8 „ koszerna	„ 2.75	8 „ koszerna	„ 3.30
		9 wołowina norm. I g. bez kości	„ 3.50
		10 „ norm. II g. bez kości	„ 2.60
		11 polędwica wołowa	„ 4.—

3. Na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w detalu:

1 wieprzowina	Zł. 2.60	18 baleron gotowany	Zł. 6.—
2 wieprzowina bez dokł.	„ 3.20	19 „ surowy	„ 4.70
3 schab i baleron	„ 3.20	20 boczek surowy wędz.	„ 4.10
4 słonina	„ 3.40	21 „ gotowany	„ 4.50
5 sadło	„ 3.40	22 szmalec	„ 4.—
6 salceson	„ 3.40	23 słonina paprykowana	„ 4.70
7 kiełbasa krajana	„ 3.40	24 siekane	do umowy
8 „ serdelowa	„ 3.40	25 polędwica sur. wędz.	„ 6.50
9 pasztetowa	„ 4.30	26 kiełbasa surowa	do umowy
10 serdelki	„ 4.50	27 rolada	zł. 4.30
11 podgarlana	„ 2.40	28 kiełbasa sucha	„ 5.40
12 czarna	„ 2.40	29 salami	„ 8.—
13 kaszanka	„ 1.30	30 parówki	„ 5.40
14 krakowska	„ 4.30	31 kiełbasa sucha polska	„ 6.20
15 szynka gotowana	„ 6.—	32 „ „ moskiew.	„ 6.20
16 „ sur. wędz.	„ 3.40	33 „ „ myśliw.	„ 7.50
17 „ bez kości	„ 4.—	34 salami miękkie	„ 5.40

W myśl § 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych będą ukarani przez władzę administracyjną I instancji według art. art. 4 i 5 zacytowanego wyżej rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000.— złotych**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Łódź, dnia 8 listopada 1928 roku.

Prezydent m. Łodzi
(—) Br. Ziemięcki.

OBYWATELU!
Do soli i chleba
Losu Lichtensteina potrzeba!
15 i 16 b. m. odbędzie się ciągnienie
1 kl. 18 Polskiej Loterji Państwowej
Główna wygrana **zł. 750 tysięcy**
w szczęśliwym wypadku
Ogólna suma wygranych około 27 milj. zł.
Tysiące rodzin wygrało już u nas miljony złotych!
Cena losów w każdej klasie:

¼ losu	½ losu	¾ losu	1/1 losu
zł. 10	zł. 20	zł. 30	zł. 40

Obywatelu!
Jeden w Polsce całej słychać dziś głos.
Chcesz wygrać? Kup Lichtensteina los!!!
Jedyna Największa. Najstarsza i Najszczęśliwsza Kolektura w Polsce
E. LICHTENSTEIN i Ska
WARSZAWA, Marszałkowska 146
Łódź, Piotrkowska 72
(w gmachu Grand-Hotelu)
Firma egz. od r. 1835. Konto P. K. O. 64.209.

HEMORROIDY
STAN ZAPALNY · KRWAWIENIE

SWĘDZENIE
USUWA
HEMORIN-KLAWE

Związek Inwalidów Pracy
ul. Podleśna 26
komunikuję, iż sekretarz związku p. Z. Nowak urzęduje co dzień od godz. 4 do 8 wieczór udzielając porad prawnych i t. p. informacji.
Komu droga jest organizacja i przyszłość swej rodziny niechaj z pośpiechem dąży pod strzechę ofiar pracy — do Związku Inwalidów Pracy.

Gabinety KOSMETYKI Lekarskiej
D-r. MARJI LEWINSONOWEJ 401—8
Cegielniana 6, m. 3, telefon 43-63.

W Sobotę, dnia 10 listopada 1928 roku w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 3/5 odbędzie się
Towarzyska Gra w Lotto
dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości.
Początek o godz. 9-ej wiecz.
Zarząd Stowarzyszenia Komiwojażerów Ł. O. H. P.

Do wynajęcia
1, 2, 3 i 4-ro pokojowe mieszkania z kuchnią, z wszelkiemi wygodami, pierwszorzędnie wykończone na ul. Pomorskiej 41 i Cegielnianej 101. Obejrzeć można przez cały dzień. Bliższych informacji udziela od 12—2 Biuro, Pomorska 41. 10566—5

Najlepsza para do sadzenia — to jesień!
Drzewka
Owocowe, Parkowe, Róże i inne
poleca Zakład Ogrodniczy
L. Kołaczkowskiego
Przędzalniana 86 Tel. 15-02
Doj. tram. № 3. Firma moja egz. lat 35.

Dzielny AKWIZYTOR
do sprzedaży **Radio-odbiorników** na pensji i prowizji **poszukiwany**. Oferty sub. „Radio" do biura ogł. Fuchsa, Piotrkowska 50. 693—1

Jedwabnictwo
Majster tkacki (Dessinateur) specjalista wyrobów z jedwabiu naturalnego, sztucznego i octanowego (Acelat) poszukuje odpowiedniego stanowiska.
Oferty pod „ABC" do administracji niniejszego pisma. 10494—3

Ozdobą mieszkania
jest portret, wykonany w znanej **Pracowni Artystycznych Portretów** Kol. Prac. Fot.
Łódź, ul. Stodolniana № 10, obok Województwa.
Pracownia wykonywuje z każdej fotografji, choćby zniszczonej powiększenia we wszelkich rozmiarach.
Celem **reklamy** i aby udowodnić artystyczny charakter wykonania naszych portretów, wykonuje się, **na ozas krótki,** oryginalny portret, wielkości cm. 30x40 w cenie **złotych 8.—.**
Jednocześnie wykonuje się **portret próbny** tej samej wielkości w cenie **złotych 3.—.**
UWAGA: Na żądanie dokonuje się zdjęcia poza pracownią oraz wszelkie roboty **techniczno-fotograficzne i dla celów architektury.**

Dr. **Sołowiejczyk**
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 99
Tel. 44-92
Przyjmuje od 12—4 pp. i od 8—9. w. w niedziele i święta od 10—2 popoł

Dr. **J. Neuman**
Piotrkowska 121
tel. 28-95.
Choroby chirurgiczne i kobiece przyjmuje w domu od 2—3 i od 8—9
W lecznicy „Vita" Piotrkowska 45 wyłącznie choroby chirurgiczne od 3 i pół do 4 i pół.

OGŁOSZENIA DROBNE.

NAUKA i WYCHOWANIE

UDZIELAM
lekcji konwersacyj języka niemieckiego podług metody Berlica, Wiadomość Targowa 33, mieszk. 30. 444—3

KURSY
praktyczne miesięczne na buchalterów-bilansistów z gwarancją samodzielności organizuje rzeczozn. z wyższem wykształceniem i kontr. syndyk. przemysł. Informacje 8—9 rano i wieczór Piotrkowska 183, I. p. 580—4

KUPNO i SPRZEDAŻ

BIŻUTERJĘ
kupuję. Pełną wartość płacę. Solidne traktowanie „Prezycja" Piotrkowska Nr. 123. 691—4

PLACE
37 i pół x 80 i większe w Rudzie Pabianickiej do sprzedania. Wiadomość: E. Grun, Targowa 33, mieszk. 30. 445—3

POKÓJ Z KUCHNIĄ
do wynajęcia niedrogo w Rudzie Pabjanickiej, blisko tramwaju. Wiadomość: Wólczańska № 229, A. Korpecki 582—3

DONIESIENIA ROZM.

TKANIE DZIUR
w garderobie. Tkalnia sztuczna, Piotrkowska 92. 357—30

BILANSISTA
z pierwszorzędnemi referencjami prowadzi księgi za 60 zł. miesięcznie. Listowne zgłoszenia: Piotrkowska 114, front, II p. 581—4

:: GIEŁDA PRACY ::

CHCESZ OTRZYMAć POSADĘ?
Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligratji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego niemieckiego, pisowni, oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajc ie prospektów.

CHŁOPCY
na posyłki potrzebni. Margolin, Piotrkowska 114. 685—1

POTRZEBNA
dziewczyna do sprzątania. Zgłosić się rano od godz. 8-ej Piotrkowska 118. m. 4, I piętro, front. 648—1

ZAGUB. DOKUMENTY

ZAGUBIONY
został patent IV k., wydany przez XI Urząd Skarb. na imię Sz. Gerszenowicz w Łodz. 579—3

ZGUBIONO
dowód osobisty i kartę rejestracyjną, wydane w Łodzi na nazwisko Adolfa Reinholda Wenske, zam. Grabowa № 20 614—3

ZGUBIONO
książeczkę wojskową, wydaną w Łodzi na nazwisko Wincentego Juszczaka, zam. Poprzeczna 6. 618—3

ZGUBIONO
kartę mobilizacyjną, wydaną przez P. K. U. Łódź, na nazwisko Czajka Antoni, rocznika 1900. 621—3

ZGUBIONO
książeczkę Kasy Chorych w Łodzi, na nazwisko Marji Gruszyńskiej, zam. Przejazd № 53. 10701—1

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60, za odnoszenie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50.—; zagranicę — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy:
1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr. str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu, Najmniejsze 1.20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr.—Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. firm zagr. o 100 proc., za zastrzeżone miejsce dopłata

Redaktor: **Gustaw Wassercug.** Wydawca: „Wydawnictwo Powszechne", sp. z ogr. odp. W rdukarni „Głosu Polskiego". Piotrkwska 86